

KS. LUDWIK GRZEBIEŃ SJ

## ORGANIZACJA BIBLIOTEK JEZUICKICH W POLSCE OD XVI DO XVIII WIEKU

(Dok.)

### ROZDZIAŁ III

#### PRZECHOWYWANIE I PORZĄDKOWANIE ZBIORÓW

##### A. POMIESZCZENIA BIBLIOTECZNE

Biblioteka, nie tylko jako zbiór książek, ale też jako ich pomieszczenie, należała u jezuitów do koniecznych czynników normalnego rozwoju i działania każdego kolegium czy rezydencji. Dbłość o księgozbiory nakazywała oczywiście przeznaczyć na ten cel odpowiednie pomieszczenie. Zwracano na to szczególną uwagę już z chwilą zakładania pierwszych kolegiów.

Pokój biblioteczny musiał odpowiadać wielkości planowanych zbiorów, być położonym przynajmniej na pierwszym piętrze, aby przez to uchronić zbiory przed wilgocią. Prowincjał austriacki w instrukcji dla rektora wileńskiego pisał 19 VIII 1570 r., że „należy zbadać, czy ściany biblioteki są należycie wyłożone drewnem, aby książki nie niszczyły się w zimie od wilgotnych ścian”<sup>1</sup>. Zdarzało się, że w czasie wizyty dochodził prowincjał do wniosku, iż biblioteka jest położona w nieodpowiednim miejscu lub też jest za szczupła i wówczas nakazywał, aby księgozbiór przeniesiono w lepsze miejsce. Nic więc dziwnego, że nieraz spotykało się w kolegiach jezuickich takie „przeprowadzki” biblioteki z jednego miejsca na drugie. Tak np. rozkazał prowincjał Hermanni przełożonym kolegium poznańskiego, aby „bibliothecae locus accomodatior inveniatur”<sup>2</sup>. Było to w marcu 1689 roku, a już w 1691 r. księgozbiór ten umieszczono w sali, gdzie dotąd odbywały się wykłady teologii<sup>3</sup>. W 1698 r. przeniesiono bibliotekę domu profesów św. Kazimierza w Wilnie do obszerniejszego miejsca, gdzie łatwiej można było ją przewietrzyć. Jako powód podano wówczas to: „aby książki gryzione przez robaki, dłużej mogły przetrwać”<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> ARSI, Institutum rkps 209 s. 238.

<sup>2</sup> BUJ rkps 5194 s. 127.

<sup>3</sup> BUJ rkps 5198 s. 57v.

<sup>4</sup> ARSI Lit. 44 s. 194.

Biblioteki specjalistyczne miały powyznaczane stałe pokoje. Nie można było dowoli przenosić się z jednego pomieszczenia do drugiego<sup>5</sup>. Między innymi kryteriami dobierania pokoju dla zakonnika sprawującego dany obowiązek, czy funkcję była również sprawa pokojowej biblioteki. Urzędowi i funkcjom wymagającym większej ilości podręcznych książek wyznaczano pokoje na piętrze, w miejscu suchym i dla konserwacji bardziej przydatnym.

Sprawa znalezienia odpowiednich pomieszczeń bibliotecznych nie była znowu kwestią trudną do rozwiązania. Na bibliotekę zawsze przeznaczano odpowiednie pomieszczenie. Jezuita budowali kolegia obszerne, słoneczne, w miejscu możliwie suchym. Gmachy były piętrowe, a nawet dwupiętrowe. Już pierwsza kongregacja Zakonu poleciła budować gmachy zakonne „zdatne do mieszkania, odpowiednie dla wykonywanych obowiązków, zdrowe i solidne”<sup>6</sup>.

Plany kolegiów jezuickich, wykonywane przez wybitnych architektów polskich i zagranicznych, musiały uzyskać specjalną aprobatę generała Zakonu. W Rzymie generał oddawał zwykle plany do oceny generalnemu architektowi Towarzystwa i ten dopiero zgadzał się lub nie, a często odsyłał plan do poprawienia. Nieraz zdarzało się, że dopiero któryś z kolei plan otrzymał zatwierdzenie Rzymu i wówczas można było przystąpić do budowy czyli „fabryki”.

Szereg jezuickich planów dla kolegiów polskich, przechowywanych w rzymskim archiwum Towarzystwa, dostał się po kasacie Zakonu do Paryża i tam znajduje się po dzień dzisiejszy.

W rozmieszczeniu bibliotek w różnych kolegiach możemy spotkać wiele podobieństwa. Z 15 planów uwzględniających bibliotekę dwa domy (św. Kazimierza w Wilnie i Krosno) mają bibliotekę na końcu skrzydła kolegium, sześć domów (Akademia Wileńska, św. Barbary w Krakowie, Jarosław, Lublin, Toruń i Poznań) umieściło bibliotekę w salach narożnych, dwa (Krośno, Łomża) — w salach rogu wewnętrznego gmachu, pozostałe pięć domów (Lwów, Mitawa, Ostróg, Reszel, Warszawa) umieściło księgozbiór między normalnymi pokojami mieszkalnymi. Kolegium w Kamieńcu posiadało swoją bibliotekę, dobudowaną od zewnątrz jednego skrzydła.

Biblioteka mieściła się prawie zawsze na pierwszym piętrze. Tak było w Drohiczynie, Gdańsku, Jarosławiu (NMP), Krakowie (u św. Piotra), Krośnie, Lublinie, Łomży, Mińsku, Mitawie, Nowogródku, Ostrogu, Poznaniu, Reszlu, Warszawie i Wilnie (Akademia). Kolegium w Toruniu, jak wynika z planów, posiadało bibliotekę na drugim piętrze.

Pod biblioteką, tj. na parterze, znajdował się przeważnie „refektarz”, czyli jadalnia (tak było w Krakowie u św. Piotra, Krośnie, Lublinie, Mitawie, Nowogródku, Ostrogu, Reszlu, Wilnie), zakrystia (Drohiczyn, Gdańsk), krawczarnia (Jarosław), apteka (Poznań), furta albo portiernia domowa (Warszawa). Nad biblioteką, o ile kolegium posiadało jeszcze drugie piętro, znajdowały się pokoje mieszkalne.

Najczęściej spotykane rozwiązanie — budowa biblioteki nad jadalnią wynikało zasadniczo stąd, że wymagały one największych a zarazem najbardziej reprezentacyjnych pomieszczeń. W refektarzu i bibliotece przyjmowano gości, odbywały się uroczystości domowe; biblioteka szczególnie w wieku XVIII przekształcała się w centrum życia i zainteresowania każdego kolegium, stawała się symbolem powołania Zakonu do działalności pisarskiej i wychowawczej.

<sup>5</sup> AMTJ rkps 553 s. 126.

<sup>6</sup> Institutum, I s. 88.

Wielkość biblioteki była bardzo różna. Zależało to głównie od wielkości księgozbioru i zamożności danej placówki. Zwykle pomieszczenie biblioteczne było 2 do 4 razy większe od normalnego pokoju mieszkalnego zakonnika. Jedynie domy misyjne i niektóre rezydencje oraz bardzo nieliczne kolegia posiadały biblioteki domowe wielkości zaledwie jednego pokoju.

Krakowska biblioteka św. Piotra składała się z trzech pokoi, w małej rezydencji w Mitawie księgozbiór zajmował salę wielkości dwóch pokoi, w Winiicy natomiast cała biblioteka mieściła się zaledwie w jednym niewielkim pokoju.

Biblioteka krakowska u św. Barbary znajdowała się w sali narożnej o podwójnej wysokości. W połowie tej wysokości umocowano specjalny balkon okrążający salę. Z planów kolegium wileńskiego zachowanych w Paryżu wynika, że obok dużego pomieszczenia dawnej biblioteki przyłączono do niej jeszcze dwa pokoje, jeden na książki zakazane, drugi na zbiory nowe. Historyk kolegium w Nieświeżu notuje pod rokiem 1743 połączenie sąsiedniego pokoju z biblioteką w jedną całość, aby w ten sposób przygotować pomieszczenie dla rosnących zbiorów<sup>7</sup>. Podobnie biblioteka toruńska posiadała pokój połączony z magazynem, nie mającym specjalnego wyjścia na korytarz.

Okna i drzwi bibliotek były zawsze odpowiednio zabezpieczone. Druga reguła prefekta biblioteki nakazywała zamykać bibliotekę, strzec kluczy i udzielać ich tylko tym, którzy mają na to pozwolenie przełożonych<sup>8</sup>. Generał Zakonu Ricci w omawianej już ordynacji z 1763 r. wyraźnie nakazywał, aby „biblioteka w nocy była zamknięta przez prefekta, żeby nikt do niej nie wchodził, a zatem specjalnym kluczem, w dzień natomiast tak, by nikt z obcych, jak tylko ojcowie mający klucze mogli się do niej dostać”<sup>9</sup>. O wiele wcześniej, bo w 1699 r., prowincjał polski Walenty Queck polecał, aby bibliotekę zawsze zamykano i nie wpuszczano obcych do jej pomieszczenia w razie nieobecności prefekta<sup>10</sup>.

Drzwi wykonywano „snycerską robotą”, przeważnie z drewna dębowego i okuwano odpowiednio żelazem. Silne zawiasy i podwójny zamek wewnętrzny oraz kłódka gwarantowały nietykalność księgozbioru. Czasami drzwi bywały nawet podwójne. Z racji swego reprezentacyjnego charakteru oraz możliwości szybszego przewietrzania, biblioteka posiadała przeważnie po kilka okien. Tak np. pięć okien posiadały biblioteki w Wilnie, Kamieńcu i Toruniu, po trzy w Wilnie (św. Kazimierza), Poszawszu i Reszlu, po dwa w Warszawie, Łomży, Ostrogu, Lwowie i Krożach<sup>11</sup>. Okiennice z twardego drewna wzmocniano jeszcze żelaznymi kratami.

Podłoga względnie posadzka bywała marmurowa (u św. Barbary w Krakowie), bądź wyłożona cegłą (Akademia Wileńska), lub dębowym parkietem (Lublin).

Ordynacja generała Ricci z 1763 r. nakazywała każdej bibliotece jezuickiej przygotować po kilka stołów do czytania książek oraz przyrządy do robienia notatek. Zalecała również urządzenie przy pomieszczeniach bibliotecznych specjalnych pokoi, w ziemie należycie opalonych i przystosowanych do pracy<sup>12</sup>.

<sup>7</sup> ARSI Lit. 50 s. 43.

<sup>8</sup> Institutum, III s. 146.

<sup>9</sup> AMTJ rkps 553 s. 125v.

<sup>10</sup> BUJ rkps 5194 s. 137.

<sup>11</sup> AMTJ (fotokopie planów paryskich).

<sup>12</sup> AMTJ rkps 553 s. 125v.

Obok należytego pomieszczenia wiele uwagi poświęcano szafom bibliotecznym. Każdy księgozbiór lubił się chlubić swymi szafami. Historie kolegiów wspominają o nich często. W prowincji polskiej Zakonu, według znanego heraldyka Kaspra Niesieckiego, do najpiękniejszych szaf bibliecznych można by zaliczyć lwowskie i krakowskie w domu profesów: „co do szaf i struktury są bardzo dobrze i kształtnie sporządzone”<sup>13</sup>.

Inne kolegia, jeżeli jeszcze za czasów Niesieckiego nie posiadały imponujących szaf, to w połowie XVIII wieku każda prawie jezuicka biblioteka mogła stawać w zawody z innymi.

Tak Grodno, przeprowadziwszy w 1713 r. bibliotekę na dogodniejsze miejsce, sprawiło sobie nowe piękne szafy, których liczbę powiększono w 1745 r.<sup>14</sup>. Około 1748 r. nabyto piękne szafy dla biblioteki kolegium w Krośnie<sup>15</sup>. Szafy lubelskiego księgozbioru były z intarsjami i lakami chińskimi<sup>16</sup>, połockie — pięknie rzeźbione, oszklone i ustawione symetrycznie<sup>17</sup>.

W bibliotece poznańskiej w 1766 r. było już gotowe uposażenie składające się z 8 szaf dolnych, należycie odnowionych i 8 innych zupełnie nowych, wspaniale rzeźbionych i pozłacanych, oraz 4 szaf górnych odnowionych, a 10 nowych świeżo wstawionych<sup>18</sup>. Szafy biblioteki w Rawie, jak powiada historyk kolegium, „wykonane zostały według reguł sztuki”<sup>19</sup>. Nawet uboższe kolegia doczekały się w połowie XVIII w. pięknych szaf.

Biblioteka była ozdobą każdego jezuickiego kolegium. Historycy piszący dzieje domów, wspominając o księgozbiorze, zaczynali zwykle od słów: „otrzymało kolegium nową ozdobę”, lub „ozdobiono kolegium”.

W 1686 r. oddano do użytku nowe pomieszczenie biblioteki prowincjalskiej w Krakowie u św. Barbary. Historyk domu zaznacza, że było ono „pięknie wykonane, ozdobione i wymalowane”<sup>20</sup>. Nowa biblioteka lwowska urządzona w połowie XVIII w. posiadała na sklepieniu i ścianach piękne freski<sup>21</sup>. Historyk kolegium brzeskiego zapisał pod rokiem 1732: „wielka część naszego kolegium odrodziła się tego roku. Biblioteka kolegium, artystycznie i pięknie ozdobiona przez sprowadzonego malarza i naszego artystę Kazimierza Paulika, została uroczystie otwarta i ogłoszono panegiryk na część najjaśniejszego fundatora Sapienhy, który księgi w różnych częściach świata wydane nam darował”<sup>22</sup>.

Sztukateriami były ozdobione ściany biblioteki akademickiej w Wilnie, a oprócz tego „na ścianach wisiąco 10 obrazów kopersztychowych (miedziorytów) w ramach złożonych i 4 bez ram, 17 map w takichże ramach i 4 bez ram, wreszcie duża mapa rzymskiego miasta w ramie granatowej”. Resztę sprzętu bibliotecznego dopełniały stół z płytą marmurową białą, „po brzegu i we środku wysadzany”, na nogach rzniętych snycersko w drzewie i pozłacanych, kru-cyfiks z męką Pańską gipsową na czarnym krzyżu drewnianym, z małą szuf-

<sup>13</sup> Tyszkowski: Niesiecki s. 8.

<sup>14</sup> ARSI Lit. 46 s. 38; Lit. 50 s. 21.

<sup>15</sup> Ossol. rkps 9550 s. 210.

<sup>16</sup> Bednarski: Upadek s. 83.

<sup>17</sup> Załęski: Jezuici w Polsce, V s. 211.

<sup>18</sup> BUJ rkps 5196 s. 180v.

<sup>19</sup> ARSI Pol. 60 s. 346.

<sup>20</sup> ARSI Pol. 56 s. 14.

<sup>21</sup> Bednarski: Dzieje kulturalne s. 139.

<sup>22</sup> BN BOZ rkps 1166 s. 86.

ładką w postumencie, drabinka malowana i „scabellum” (podnózek)<sup>23</sup>. Do przyozdobienia tej biblioteki przyczynili się m.in. dwaj jezuita, Kazimierz i Michał Wierzbiccy, poprzez specjalny zapis 100 złp. rocznego procentu od pewnej sumy.

Przedpokój biblioteki połockiej przedstawiał jaskinię Manrezy<sup>24</sup>. Nawet korytarze w pobliżu biblioteki bywały częściej odmalowywane, aby w ten sposób nabrała ona nastroju godnego „domu mądrości”<sup>25</sup>. W bibliotece przechowywano wszelkiego rodzaju materiały przeznaczone do pisania, jak papier i atrament. Tutaj też składano niekiedy w specjalnych szafach drogie kielichy, monstrancje, lub też inne złote i srebrne naczynia czy drogocenne kamienie. Biblioteka pełniła wówczas funkcję miejscowego skarbcza.

Nie można zaprzeczyć, iż taka architektoniczna okazałość usuwała w cień same książki, tak że to, co miało być tylko oprawą, stało się głównym składnikiem. Dla baroku jednak, jego pompatyczność nie była żadnym uchybieniem. Sale z książkami miały posiadać właśnie znamiona muzealne, co podkreślano jeszcze ustawieniem na środku pomieszczenia globusów, gablot, popiersi albo też przedmiotów sztuki i wszelkiego rodzaju osobliwości<sup>26</sup>. Biblioteki jezuickie wyposażone więc były według ducha czasu i w niczym prawie nie odbiegały od niego.

## B. PRACE INTROLIGATORSKIE

Z rozpowszechnieniem sztuki drukarskiej zaczęła się nowa epoka w dziejach oprawy książek<sup>1</sup>. Dopiero teraz introligatorstwo stało się zawodem posiadającym własną organizację cechową<sup>2</sup>.

W XVI w. introligatorstwo polskie znajdowało się najpierw pod wpływem sztuki niemieckiej, to znaczy, że do zdobienia opraw skórzanych stosowano przede wszystkim plakiety oraz radełka. Ze wzrostem wpływów włoskich zaczęto jednak nie tylko zamieniać deski na tekturę lub makulaturę, ale też wprowadzono oryginalne układy ornamentacyjne, pozwalające odróżnić polską oprawę od niemieckiej. Wiek XVII stał się, podobnie jak w drukarstwie, również w introligatorstwie polskim okresem zastoju, nawet upadku. Powrócono do dawnych schematów dekoracyjnych, a technika oprawy pogorszyła się. Przez dość długi czas brak było nawet zapowiedzi jakiegось ożywienia<sup>3</sup>.

Introligatornie jezuickie podzieliły losy innych warsztatów, miały swój okres rozwoju i okres zastoju. Po założeniu kolegiów i księgozbiorów, rozumiejąc konieczność ciągłego powiększania i porządkowania zbiorów, przystąpili jezuita do nawiązywania kontaktów z introligatorami, a później do zakładania własnych warsztatów introligatorskich. Stopniowo obok większych kolegiów powstawały jezuickie pracownie z tym, że robili w nich najemni pracownicy. Introligatornie rozwinęły się szczególnie przy kolegiach posiadających własne drukarnie.

Z biegiem czasu posiadali już jezuita własnych mistrzów introligatorskich,

<sup>23</sup> Brensztejn: Biblioteka s. 143.

<sup>24</sup> Załęski: Jezuita w Polsce, V s. 210.

<sup>25</sup> Tak było np. w Dyneburgu (ARSI Lit. 46 s. 35).

<sup>26</sup> Dahl: Dzieje książki s. 232.

<sup>1</sup> Birkenmajer: Rejestracja.

<sup>2</sup> Dahl: Dzieje książki s. 150.

<sup>3</sup> Dahl: Dzieje książki s. 210.

wywodzących się spośród braci zakonnych, jak Albert ze Skierniewic, introligator kaliski w latach 1612—1613<sup>4</sup>, Jerzy Posselt w Braniewie w l. 1721—1725<sup>5</sup>, czy Lischke Jan w Kaliszu, pełniący te funkcje w 1742—1748<sup>6</sup>.

W dziejach bibliotek jezuickich, rozpatrywanych z punktu widzenia introligatorstwa, czyli oprawy książek, wyróżniamy trzy etapy. Okres pierwszy, obejmujący przełom XVI i XVII wieku, charakteryzował się wielkim nasileniem prac introligatorskich w warsztatach obcych, oraz ciągłym oddawaniem wszystkich pozycji nabywanych a nieoprawionych na warsztat introligatorski. Z chwilą nastania wojen i wewnętrznych niepokojów, czyli w drugiej połowie XVII wieku, niemożliwe stały się trwale kontakty z introligatorniami, które nie tylko podupadły, ale w dużym stopniu zanikły. Jeżeli nawet jakieś kolegium oprowało swe książki, to były to przedsięwzięcia okresowe i uzależnione od wielu warunków miejscowych. Tak więc drugi okres bibliotek jezuickich był okresem upadku i zaniedbania, chociaż nie zawsze i nie wszędzie. Wraz z Oświeceniem stanęły także biblioteki na odpowiednim poziomie, wrócił okres ciągłych kontaktów bądź to z obcymi warsztatami, bądź też przez zakładanie własnych, ale z obsługą ludzi świeckich.

Pierwszy etap poznajemy doskonale na przykładzie rozliczeń finansowych kolegiów braniewskiego i ryskiego. Rachunki te wskazują na to, że zaraz po zakupieniu książek większość z nich oddawano do introligatora w celu należytej ich oprawy. Kolegium ryskie oddawało książki do oprawy niemal każdego miesiąca. Przeglądając wydatki za rok 1595 zauważymy wyraźnie, że jezuitom tego okresu nie chodziło o wielkość swego księgozbioru, ale o należyte jego utrzymanie. Nic więc dziwnego, że do introligatorstwa przywiązywano tyle wagi. Introligatorem, którego klientem było kolegium ryskie, był najpierw niejaki Chrystian (1593—1596), a później Piotr 7. Pracowali, być może, na warsztatach kolegium, skoro w rachunkach z października 1594 r. zanotowano m.in. następujący wydatek: „3 gr. culter pro compactorio” — trzy grosze na nóż dla introligatora<sup>8</sup>.

Kolegium braniewskie wydało m.in. na prace introligatorskie w latach 1570—1579 następujące sumy:

1570 — 10 złp. 17 gr.	1573 — 2 złp. 28 gr.	1578 — 12 złp. 16 gr.
1571 — 5 złp. 21 gr.	1577 — 5 gr.	1579 — 11 złp. 16 gr. <sup>9</sup>

Zachowane książki biblioteki jezuickiej w Lublinie, a pochodzące z pierwszego okresu, posiadają doskonale oprawy. Oczywiście, że wiele pozycji zostało ofiarowanych jezuitom już w najlepszym stanie, oprawnych w wysokiej klasy introligatorniach niemieckich, włoskich czy francuskich. Szereg jednak pozycji oprawionych było na miejscu, w warsztatach polskich, a nawet jezuickich. Szereg pozycji zachowanych w bibliotece Bobolanum w Warszawie, a pochodzących z biblioteki lubelskiej pierwszego okresu, jest oprawionych w skórę i deski, posiada liczne ozdoby, czy to radełkowe, czy też plakietowe. Tak np. kilka pozycji posiada nawet, obok wytłaczanych ozdób na skórze oprawy, specjalnie wygniatany napis „Coll. Lubl. Soc. Jesu”<sup>10</sup>.

<sup>4</sup> Katalogi roczne za poszczególne lata (ARSI Pol. 43).— Piechnik, Jezuiti s. 130.

<sup>5</sup> Katalogi krótkie (ARSI Lit. 57).

<sup>6</sup> Katalogi krótkie (ARSI Pol. 46).

<sup>7</sup> Stockholm, Riksarkivet Livonica I 45.

<sup>8</sup> Stockholm, Riksarkivet Livonica I 45.

<sup>9</sup> BUps. rkps H-169.

<sup>10</sup> Bobolanum sygn. 24926, 25009.

Doskonale te oprawy wyszły bez wątplenia z warsztatów jezuickich, lub przynajmniej z pracowni powiązanych z działalnością kolegium jezuickiego.

Spotykane niekiedy książki różnych bibliotek pojezuickich z tego okresu mają wiele podobieństwa i prawie jednocześnie świadczą o wysokim poziomie tych księgozbiorów z przełomu XVI i XVII wieku.

W połowie wieku XVII nastąpił dość znaczny upadek introligatorstwa polskiego, a tym samym i jezuickiego. Przede wszystkim niespokojne czasy ciągłych wojen nie pozwalały na stałą oraz terminową oprawę. Książki oddawano do oprawy zaledwie co pewien okres czasu, co miało w konsekwencji smutne następstwa. Książki nie oprowione zupełnie niszczały, traciły swój początek i koniec. Nic więc dziwnego, że wiele starych druków jezuickich tego okresu posiada nowsze, dobre oprawy, ale brak im zarówno początku jak i końca.

Po wtóre — w pierwszym okresie ciągle oddawanie książek do introligatora weszło już w zwyczaj każdego bibliotekarza, należało do normalnego postępowania każdego rektora czy superiora na odcinku bibliotecznym. W okresie natomiast drugim ograniczano się w oddawaniu książek do oprawy, a zerwanie kontaktu z warsztatami introligatorskimi doprowadziło do tego, że tylko światlejsi i nieliczni zarazem przełożeni zdobywali się na takie przedsięwzięcia. Te jednak jednostki, coraz to liczniejsze, stawały się awangardą w przeprowadzaniu reform kulturalnych, zarówno w szkolnictwie, jak w bibliotekarstwie, teatrze i drukarstwie.

Historie kolegiów wymieniają od początku XVIII w. wiele poczynań postępowych rektorów. Możemy więc nakreślić pewne szlaki tego przedsięwzięcia, świadczące o dużym zrozumieniu dla spraw bibliotecznych.

Pod koniec 1692 r. historyk kolegium warszawskiego notuje, że biblioteka domu wzrosła znacznie, zarówno dzięki zakupionym książkom, jak też starym i zniszczonym tomom, które w liczbie dwustu gruntownie posklejano i dano zupełnie nowe oprawy<sup>11</sup>. Jak postępowali introligatorzy w takim wypadku, poznajemy dokładnie na przykładzie biblioteki Krasnegostawu. Szereg książek zniszczonych, bez początku i końca, brano na warsztat introligatorski. Zamiast brakujących kart wklejano nowe czyste, kartę tytułową zastępowano własnym napisem, składającym się z autora i tytułu, o ile go oczywiście znano, jeśli zaś nie, podawano tylko ogólny tytuł dzieła: „Logica”, „Matematyka”, „Kazania”, w miejscu zaś nie znanego autora dopisywano krótko: „Incerti authoris”. Takich książek bez licznych kart, a we wspinających i solidnych oprawach, spotykało się wiele w każdej bibliotece okresu Oświecenia. Takie generalne naprawy zauważamy w 1699 r. w Reszlu<sup>12</sup> i Orszy<sup>13</sup>, w 1716 w Braniewie<sup>14</sup>, w 1733 w Dyneburgu<sup>15</sup> i Słucku<sup>16</sup>.

Im dalej w epokę Oświecenia, tym więcej bibliotek jezuickich przybierało odpowiedni wygląd. Coraz częściej sprowadza się introligatorów lub odwozi książki do nich, w celu gruntownej naprawy. Tak w 1743 r. znów widzimy szeroko zakrojone naprawy w Krożach<sup>17</sup>, a w 1747 w Krośnie, gdzie książki pięknie i jednakowo pooprawiano<sup>18</sup>.

<sup>11</sup> ARSI Lit. 43 s. 163.

<sup>12</sup> ARSI Lit. 44 s. 180.

<sup>13</sup> ARSI Lit. 44 s. 149.

<sup>14</sup> ARSI Lit. 46 s. 10.

<sup>15</sup> ARSI Lit. 49 s. 27.

<sup>16</sup> ARSI Lit. 49 s. 211.

<sup>17</sup> ARSI Lit. 50 s. 11.

<sup>18</sup> ARSI Pol. 60 s. 213.— Ossol. rkps 9550 s. 210.

W ostatnich latach przed kasatą Zakonu doszły do głosu, obok bibliotek wspólnych, również specjalistyczne, głównie kolegiów szlacheckich i obserwatoriów astronomicznych. Były to doskonale wyposażone w cenne książki kolekcje, utrzymane w należyтым porządku i oprawione według jednego wzoru. Tak więc w 1773 r. oddali jezuita Komisji Edukacji Narodowej swe biblioteki w dobrym stanie, chociaż na pewno nie wszystkie z nich były idealnie utrzymane.

### C. KATALOGI

Badając dzieje bibliotek jezuickich napotykamy ciągle na problem „katalogowania”, czyli opisywania poszczególnych pozycji danego księgozbioru. Trudno dziś rozstrzygnąć, jak nazwać te spisy. Mówi się o nich przeważnie jako o katalogach, ale nazwa ta obejmowała jeszcze w tym czasie znacznie szerszą treść niż dzisiaj, oznaczała bowiem wszelki spis i wyliczenie. Zasadnicza cecha odróżniająca katalog od inwentarza tkwi w ich odmiennych zadaniach. Katalog służy do udostępnienia księgozbioru i wskazuje miejsce, gdzie znajduje się książka. W założeniu więc katalogu leży zdolność wskazywania miejsca czyli jego topograficzność. Księga inwentarzowa natomiast służy do ustalenia stanu majątkowego danej instytucji w zakresie posiadanych zbiorów bibliotecznych. Możliwość ustalenia sumy woluminów — to cel książki inwentarzowej. Nie wyklucza to oczywiście możliwości, że inwentarz bywa czasem katalogiem topograficznym, ale nie jest to jego zadaniem. Przy omawianiu bibliotek jezuickich trzeba zawsze zwrócić uwagę, czy spisy noszą charakter katalogu czy inwentarzu.

Sprawa katalogowania księgozbiorów znalazła głęboki wyraz w samej regule zakonnej jezuitów. Towarzystwo polecało wyraźnie prefektowi biblioteki w regułach 5 i 6: „niech posiada katalog wszystkich książek znajdujących się w domu, a podzielony na poszczególne działy przedmiotowe, w obrębie których w porządku alfabetycznym autorów spisz się poszczególne pozycje” (reguła 5); „Niech w innym katalogu, podzielonym również na działy według przedmiotów, będą spisane te książki, które są przeznaczone dla użytku poza biblioteką” (reguła 6)<sup>1</sup>. W regule 6 chodzi o biblioteki specjalistyczne i podręczne.

Powyższe przepisy dotyczące katalogowania zbiorów obowiązywały w całym Towarzystwie, a powstały bardzo wcześnie. Brak dokładniejszych przepisów pociągał za sobą dużą rozbieżność w sporządzaniu katalogów.

Ordynacja generała Ricci wniosła, dziesięć lat przed kasatą Zakonu, szereg bardziej sprecyzowanych rozporządzeń, ale głównie dla księgozbiorów specjalistycznych. Co ważniejsze, ordynacja miała charakter wyłącznie prawa partykularnego dla Polski. Nakazywała ona spisać wszystkie książki zbiorów specjalistycznych tak, aby prefekt biblioteki mając przegląd ogółu pozycji na terenie kolegium był zorientowany, jakie książki posiada, a jakie należałoby zakupić<sup>2</sup>.

Każda biblioteka specjalistyczna w zależności od poszczególnych obowiązków miała posiadać potrójne katalogi. Pierwszy znajdował się w pokoju księgozbioru, drugi u ministra domu, trzeci zaś u prefekta biblioteki domowej. Celem potrójnych katalogów bibliotek specjalistycznych miało być, zdaniem

<sup>1</sup> Institutum, III s. 146.

<sup>2</sup> AMTJ rkps 553 s. 126.



generała Ricci, zapewnienie nienaruszalności księgozbiorów. Każdy więc ustępując ze swego stanowiska czy obowiązku musiał przekazać swemu następcy nienaruszony księgozbiór fachowy, potrzebny do pełnienia obowiązków. Jeżeli biblioteka specjalistyczna otrzymywała nowe książki, wówczas należało je wpisać kolejno do wszystkich wspomnianych katalogów<sup>3</sup>. Katalogi bibliotek specjalistycznych bywały nieraz bardzo skromne, spisywano je na jednej lub kilku stronach papieru. Nic więc dziwnego, że w pokoju takiej biblioteki katalog przybijano na ścianie lub szafie z książkami. Tak np. było w Seminarium Papieskim w Wilnie, chociaż prawo miejscowe, zwyczajowe nakazywało tej bibliotece posiadać potrójne katalogi, rzeczowy i alfabetyczny, a nawet, w celu łatwiejszego odszukania pozycji, katalogi alfabetyczne zarówno według nazwisk autorów, jak też wedle ich imion<sup>4</sup>.

Jakie były cele katalogu bibliotecznego u jezuitów? Katalogi miały być przede wszystkim ogólnym obrazem posiadanych ksiąg, ich stanu liczbowego, wartości, dbałości placówki zakonnej o swój księgozbiór, a głównie środkiem łatwiejszego kontrolowania przez wyższe czynniki zakonne życia i rozwoju danego domu — były więc inwentarzami w dzisiejszym znaczeniu. Celem ich było następnie ułatwienie poszukiwań książek, chociaż te ułożone były według swej treści w poszczególnych działach, a w zakresie tychże według formatów i kolejności alfabetycznej autorów, a na grzbiecie posiadały jeszcze wypisanych autorów, a nawet tytuły. Łatwo więc było odnaleźć poszukiwaną książkę, o ile panował w bibliotece pewien porządek. Do katalogu uciekano się zwykle dopiero wtedy, kiedy poszukiwania wśród książek nie dawały rezultatu. Katalogi służyły informacją przy częstych zakupach, dawały szybką orientację, jakie książki znajdują się w zbiorze, w wyniku czego było wiadomo, co należy nabywać.

Katalogi biblioteczne miały być każdego roku przeglądane przez prowincjała podczas wizyty domu. Szczególnie przedstawić należało prowincjałowi zapisy książek, jakie nabyto lub też utracono podczas ostatniego roku. Wizytator, prowincjał lub też inny przełożony miejscowy miał nie tylko prawo, ale i obowiązek sprawdzić przedłożone katalogi, stwierdzić, czy rozwój księgozbioru jest należyty, czy kolekcja posiada przynajmniej najważniejsze i najpotrzebniejsze w normalnym życiu placówki książki<sup>5</sup>. W razie zbyt małych przyrostów czy niedbałości o bibliotekę przełożony miał obowiązek położyć na to specjalnie silny nacisk, upominając bibliotekarza, a w razie konieczności zastosować skuteczne ku temu środki. Wzorowa biblioteka Collegium Romanum świeciła przykładem dla wszystkich księgozbiorów jezuickich<sup>6</sup>.

Corocznie prefekt biblioteki miał obowiązek sprawdzić wszystkie pozycje z katalogiem, w celu wykrycia, czy w zbiorze nie znajdują się obce książki należące do innych kolegiów (te trzeba było odesłać), do innych księgozbiorów tego samego domu, oraz czy nie poginęły jakieś pozycje<sup>7</sup>.

## 1. PRZEGLĄD KATALOGÓW ZACHOWANYCH

Szeroko zakrojone prace inwentaryzacyjne rozpoczęto w Polsce od pierwszej prawie chwili istnienia domów i bibliotek jezuickich. Pierwszą znaną

<sup>3</sup> AMTJ rkps 553 s. 126.

<sup>4</sup> BN BOZ rkps 828 s. 7v.

<sup>5</sup> AMTJ rkps 244 s. 293.

<sup>6</sup> Diamond: A catalogue.

<sup>7</sup> AMTJ rkps 553 s. 12.

notatkę na temat katalogowania księgozbiorów jezuickich posiadamy z terenu wileńskiego z 1570 r. Mówi ona, że „katalog książek naszej biblioteki został napisany przez przygotowanych do tego ojców”<sup>8</sup>. Nie zachował się on, niestety, do naszych czasów. Katalog biblioteki kolegium braniewskiego, wywieziony do Szwecji, pochodzi również z 1570 r. i nosi tytuł: „Catalogus librorum omnium collegi Braunsbergensis qui in Januari initio 1570 tam in bibliotheca, quam in cubiculis fratrum erant, duplex”<sup>9</sup>. Z tytułu wyraźnie wynika, że został on sporządzony w 1570 r., i to na początku stycznia, jest więc najstarszym zachowanym katalogiem jezuickim z terenu Polski. Kolegium braniewskie było zresztą najstarszą placówką Zakonu, założoną w 1564 r. Po sześciu latach księgozbiór był już znaczny, skoro sporządzono dość obszerny katalog, którego pierwsza część (do k. 46) obejmuje dzieła „secundum materias”, a więc według określonych dziedzin wiedzy, a druga „secundum ordinem alphabeticum” — w alfabetycznej kolejności autorów. Dopisywanie nabytków kontynuowano w nim jeszcze w drugim dziesięcioleciu XVII w. Katalog obejmuje wszystkie książki przechowywane w kolegium, a więc zarówno biblioteki domowej, jak i księgozbiorów specjalistycznych. Nie zaznacza jednak, które pozycje należą do pierwszej, a które do tych innych. Choćby sporządzono go bardzo starannie i estetycznie, to jednak jest zbyt skrótowny, ogranicza się do podania autora i tytułu.

W Bibliotece Jagiellońskiej (sygn. 2626) znajduje się „Catalogus librorum omnium, qui sunt in bibliotheca domus probationis Cracoviensis Societatis Jesu AD 1594” — katalog biblioteki domu probacyjnego przy kościele św. Szczepana w Krakowie<sup>10</sup>.

W całej pełni katalogowanie rozkwitło w początkach XVII wieku. Wspomniane rozwijające się biblioteki kolegiałne, względny spokój, konieczność szybkiej orientacji w literaturze powodowana walką z reformacją, wszystko to i wiele innych czynników, nie mówiąc już o przepisach zakonnych, zmusiło jezuitów polskich do gruntownej inwentaryzacji posiadanych dzieł. W pierwszych dziesiątkach lat XVII wieku sporządzono lub odnowiono katalogi biblioteczne w większości domów zakonnych. Do dziś pozostały nam z tej epoki, oprócz braniewskiego z 1570 r., uzupełnionego w 1605, tylko trzy egzemplarze dwóch bibliotek: dwa poznańskie z lat 1609—1610 oraz krakowski św. Barbary z 1621 r.<sup>11</sup> Katalog ryski, sporządzony w 1622 r. po przewiezieniu zbiorów tego kolegium do Szwecji, nie jest wytworem jezuitów polskich, wobec czego zasadniczo nie bierzemy go pod uwagę z tego punktu widzenia<sup>12</sup>. Jest rzeczą pewną, że i inne kolegia postarały się w tym czasie o skatalogowanie swych zbiorów. Co więcej, katalogi te musiały być porządnie zrobione. Nic więc dziwnego, że kolegium gdańskie, po pobieżnym zinwentaryzowaniu swych zbiorów po roku 1608, otrzymało w 1614 r. polecenie prowincjałskie (Piotra Fabrycego), aby sporządzono nowy dokładniejszy katalog<sup>13</sup>.

Katalogi jezuickie z początków XVII w. posiadają bezcenną wartość. Są to bowiem jedne z nielicznych spisów tego okresu, dokonywane w większych zbiorach. Prace inwentaryzacyjne nie były wówczas jeszcze rozpowszechnione.

<sup>8</sup> ARSI Pol. 65 s. 115.

<sup>9</sup> BUps. rkps U-274.

<sup>10</sup> BUJ rkps 2626 s. 1—26.

<sup>11</sup> BUps. rkps U-275, U-276; BUJ rkps 177.

<sup>12</sup> BUps. rkps U-271.

<sup>13</sup> AMTJ rkps 431 s. 3, 34.

Obok bibliotek jezuickich z większych księgozbiorów jedynie kilka, jak Akademia Zamojskiej, Gimnazjum w Toruniu czy benedyktynów tynieckich posiadało katalogi zbiorów książkowych<sup>14</sup>.

Drugą ważną zaletą tych rejestrów jest niezwykle dokładne podanie opisu każdej pozycji. Katalogi nie zadawała się bynajmniej wyliczeniem książek, ale z całą dokładnością wymieniają pełne nazwisko i imię autora, tytuł dzieła, miejsce i rok wydania, format, oprawę, niekiedy stan, w jakim znajdował się dany egzemplarz, a nawet nazwisko ofiarodawcy. Mogą one doskonale służyć szeroko zakrojonym badaniom bibliograficznym, bibliotekoznawczym i kulturotwórczym.

„Catalogus universalis Posnaniensis Societatis Jesu”, wywieziony z księgozbiorem do Szwecji, liczy 612 stron i obejmuje około 5 tysięcy pozycji, z czego kilkaset poloników<sup>15</sup>. Książki dzieli się według dziedzin życia i wiedzy. Każdy dział, zawierający mniejszą ilość tytułów, dzielono wyłącznie według formatów drukarskich, a dopiero w ich obrębie spisywano poszczególne pozycje alfabetycznie. Jeżeli dział zawierał wiele druków, wówczas dzielono je alfabetycznie według autorów, a dopiero w obrębie każdej litery na formaty. Formatów bywało zazwyczaj pięć, a niekiedy i sześć: Folio regali, folio, quarto, octavo, duodecimo, sexdecimo.

Katalog krakowskiego domu profesów u św. Barbary, posiadający niewiele mniej stron od poznańskiego, bo 590, obejmuje jednak swym zasięgiem kilka tysięcy książek. Podobnie też (jak poznański) dzieli je według alfabetu i formatu. Oba katalogi, mimo że sporządzone w 1609 i 1621 r., były przez dość długi okres czasu skrupulatnie uzupełniane, a później, kiedy stawały się coraz mniej aktualne, zaprzestano ich kontynuowania i zabrano się do sporządzania nowych.

Obok katalogów obejmujących wszystkie pozycje biblioteczne, pojawił się w 1610 r. w Poznaniu katalog obejmujący tylko jedną klasę autorów — w tym wypadku jezuitów<sup>16</sup>. Pojawienie się takiego spisu jest oznaką szeroko rozwiniętej inwentaryzacji a zarazem świadczy, że jezuickie katalogi biblioteczne nie zawsze miały charakter wyłącznie użytkowy, ale były też wykwitem epoki książkowej u jezuitów polskich, jaką był przełom XVI i XVII wieku. Katalog jezuitów poznańskich stanowi nieodłączną całość katalogu ogólnego, autorzy jezuitcy z katalogu pierwszego mają zawsze odsyłać do katalogu drugiego.

Po tym wspaniałym okresie rozwoju bibliotekarstwa jezuickiego w Polsce opanował kraj czas ciągłych wojen, zarazy i grabieży. Szereg księgozbiorów zostało razem z katalogami wywiezionych, szereg uległo zniszczeniu i spaleni. Kilka bibliotek w okresie wojen wędrowało z miejsca na miejsce. Chociażby jakaś biblioteka położona na peryferiach Rzeczypospolitej nie doznała wielu strat, jakie niesie za sobą wojna, to jednak nie był to okres sprzyjający inwentaryzacji, które z samej natury rzeczy wymagają większej stabilizacji. Nic więc dziwnego, że do dziś nie posiadamy z tego okresu żadnego katalogu bibliotecznego. Słusznie więc mógł pisać w 1732 r. o tym smutnym stanie rzeczy znany jezuicki heraldyk Kasper Niesiecki do biskupa Józefa Załuskiego: „w żadnej zaś bibliotece całej prowincji katalogu ksiąg

<sup>14</sup> Horodyski: Zarys dziejów.— Dahl. Dzieje książki s. 192—241.— Estreicher: Katalog.

<sup>15</sup> BUps. rkps U-276.

<sup>16</sup> BUps. rkps U-275.

zupełnego nie znajdziesz, bo lubo spisywano go przedtem, ale każdy co rok to dla siebie et propter privatum usum do komor z biblioteki biorą księgi”<sup>17</sup>.

Nie znaczy to jednak, aby praca inwentaryzacyjna była w tym okresie zupełnie zaniechana. Wysiłki pewnych kół jezuickich, w celu podniesienia szkolnictwa i oświaty polskiej tego okresu (np. za czasów prowincjała Bartłomieja Wąsowskiego), kierowały się zarazem m.in. w stronę podniesienia poziomu bibliotekarstwa. Jezuici świadomi więc byli wielkich strat, jakie ponoszą na polu organizacji księgozbiorów, ale temu zaradzić nie mogli bez odpowiedniego spokoju, jaki jest potrzebny dla normalnego rozwoju bibliotek. Katalogi tego okresu, sporządzone „propter privatum usum” bez dokładniejszych opisów, a nieraz tylko części posiadanych zbiorów, nie mogły zadowolić takich jednostek, jaką był Kasper Niesiecki. Raz po raz słyszy się głosy prowincjalskich nakazów zmuszających do katalogowania zbiorów. Tak uczynił Ignacy Diertins w 1690 r., tak też było za czasów prowincjała Stefana Szczańckiego (1720—1723)<sup>18</sup>.

W okresie względnego spokoju, jaki zapanował w Polsce, w smutnej zresztą epoce Sasów, zabrano się znowu w jezuickich bibliotekach do porządku. Obok gruntownych napraw i oprawy książek, zaczęto spisywać nowe katalogi biblioteczne. Pierwszym zachowanym katalogiem tego okresu jest spis książek krakowskiego domu św. Szczepana „Elenchus librorum bibliothecae domus probationis conscriptus anno 1698”<sup>19</sup>.

Drugim katalogiem, dotyczącym jednak tej samej biblioteki, jest „Catalogus librorum domus probationis Cracoviensis SJ AD 1713”<sup>20</sup>. Katalog ten zasługuje na podkreślenie, jest bowiem katalogiem w ścisłym tego słowa znaczeniu, ponieważ obejmuje w porządku alfabetycznym wszystkich autorów z dopisaną sygnaturą każdej pozycji<sup>21</sup>. Odpowiada zatem w pełni definicji katalogu omówionej powyżej<sup>22</sup>. Ułożony bardzo przejrzysto, posiada na każdej stronie po dwie kolumny, w obrębie których spisywano w porządku alfabetycznym autorów, tytuł dzieła i sygnaturę. Strona obejmowała przeciętnie około 50—60 autorów. Jeżeli w księgozbiornie znajdowało się kilka dzieł tego samego autora, lub kilka tych samych pozycji, wówczas katalog podawał każdą z nich. Kolumna taka wyglądała więc w następujący sposób:

Kochanowskiego Gofred G, 3, 18.	Kochovii <i>Annales Polon.</i> F.
Eiusdem <i>Psalterz Dawidów</i> G, 3, 15,	Kochowski <i>Hypomnema</i> G, 3, 21.
B, 4, 2; G, 1, 24; H, 4, 161.	Koiałowicz <i>Hist. Litu.</i> F, 5, 26;
Eiusdem <i>Treny</i> Fragmen. G, 3, 29.	F, 3, 30; H, 4, 142 <sup>23</sup> .

Katalog ten zawiera wszystkie zbiory domu, a zatem księgozbioru wspólnego i specjalistycznych. Jest pod tym względem wyjątkowy, inne bowiem rejestry osiemnastowieczne obejmują wyłącznie zbiory biblioteki domowej. Wylicza więc najpierw w porządku alfabetycznym książki biblioteki wspólnej, później zaś oddzielnie wydawnictwa każdego księgozbioru specjalistycznego, układając je również według alfabetu. Katalog ten posiada też wyjątkowo podsumowa-

<sup>17</sup> Tyszkowski: Niesiecki s. 8.

<sup>18</sup> AMTJ rkps 431 s. 109.

<sup>19</sup> BUJ rkps 2626 s. 1—509.

<sup>20</sup> B. Czart. rkps 1063.

<sup>21</sup> Źródła archiwalne zapisują pod rokiem 1711 o katalogu biblioteki lwowskiej. Niestety, nie dochował się do chwili obecnej, może spłonął z całym zbiorem w 1734 r. (PAN Kr. rkps 1958 s. 59).

<sup>22</sup> Pozostałe katalogi są raczej inwentarzami bibliotecznymi.

<sup>23</sup> B. Czart. rkps 1063 s. 47.

nie zbiorów całego domu zakonnego. Szkoda, że inne katalogi nie posiadają takiego wykazu, ważnego głównie z tej racji, że ilość pozycji bibliotecznych jest zawsze bardzo trudna do obliczenia na podstawie samego katalogu.

Prowincjał Stefan Szaniecki nakazał w 1721 r. sporządzenie katalogu książek kolegium gdańskiego i to zarówno w księgozbiorze domowym, jak też specjalistycznych. Polecenie to wydane zostało zapewne i innym kolegiom, które nie posiadały aktualnie należytego spisu swych zbiorów<sup>24</sup>.

Rozwijająca się publiczna biblioteka biskupa Józefa Załuskiego, gdzie pracowali niektórzy jezuici, którą kierowali m.in. Jan Albertrandi i Ignacy Petersch, biblioteki pijarskie i inne, stawały się odpowiednim bodźcem do podniesienia poziomu również jezuickich księgozbiorów, a zatem do szybkiego ich skatalogowania. Nic więc dziwnego, że w tym okresie (1742) sporządzono katalog księgozbioru kolegium przemyskiego, przechowywany w Bibliotece Narodowej w Wiedniu<sup>25</sup>, biblioteki krakowskiej przy kolegium św. Piotra i Pawła<sup>26</sup> oraz księgozbioru kolegium św. Jana w Jarosławiu (1765), znajdujący się do ostatniej wojny w Bibliotece Uniwersytetu Lwowskiego<sup>27</sup>. W nieokreślonym bliżej czasie, ale w XVIII w., powstał też katalog biblioteki jezuickiej w Brześciu nad Bugiem, który spłonął w r. 1944 w zbiorach Uniwersytetu Warszawskiego<sup>28</sup>. Ostatni znany nam katalog jezuicki sprzed kasaty Zakonu (nie wykluczone jest również jego powstanie zaraz po zniesieniu jezuitów) stanowi spis biblioteki domu misyjnego w Świętej Lipce i jest przechowywany w bibliotece jezuitów warszawskich<sup>29</sup>.

Po kasacie Towarzystwa katalogi spotkał podobny los jak bogate archiwa i księgozbiory. Poszły w rozsypkę i należą dziś do wielkich rzadkości<sup>30</sup>.

## 2. KATALOGI OKOLICZNOŚCIOWE

Obok zwyczajnych katalogów bibliotek domowych spotyka się niekiedy spisy sporządzone w odmiennym stylu, w innych okolicznościach i posiadające własną strukturę.

W Lubelskim Seminarium Duchownym, z racji przekazywania zbiorów bibliotecznych wraz z zarządem seminarium przez miejscowych jezuitów misjonarzom, sporządzono katalog zbiorów książkowych<sup>31</sup>. Celem katalogu opracowanego w podwójnym egzemplarzu (dla kapituły i jezuitów) było zasadniczo udokumentowanie oddanych książek, nie zaś ułatwienie korzystania z księgozbioru.

Istniały odrębne spisy, inwentarze czy katalogi zbiorów przekazanych jezuitom przez osoby prywatne, lub też przez nich zakupionych. Szczególnie większe i bardziej znaczne zbiory zostawały przed ich przeniesieniem do kolegium jezuickiego spisywane i oznaczane specjalnym napisem lub ekslibrisem.

Marcin Kromer sporządził spis książek, jakie jezuici po przybyciu do Bra-

<sup>24</sup> AMTJ rkps 431 s. 157.

<sup>25</sup> Brown: Biblioteka s. 105.

<sup>26</sup> BUJ rkps 176.

<sup>27</sup> Biblioteka Uniwersytetu we Lwowie, sygn. rkpsu 293.— Bednarski: Upadek s. 83.

<sup>28</sup> Dawna sygnatura 5. 4. 16.

<sup>29</sup> Wwa BPis. rkps III-1544.

<sup>30</sup> Zbiory kapitulne dużo skromniejsze, katalogowane były dość często, nic więc dziwnego, że posiadają o wiele więcej własnych katalogów.

<sup>31</sup> BN akc. rkps 6731.

niewa przejęli wraz z miejscowym klasztorem pofranciszkańskim<sup>32</sup>. Katalog ten, ułożony według dziedzin ówczesnej wiedzy, podawał wprawdzie lapidarne tylko opisy poszczególnych pozycji, stanowił jednak dobry przewodnik po przejętych zbiorach i mógł służyć do korzystania z księgozbioru. Podobny spis, ale dzieł tylko biblioteki seminaryjnej w Braniewie, sporządził tenże Kromer, dzieląc wszystkie książki według proveniencji: „zakupione”, „zapisane dla seminarium”, „wypożyczone”, „darowane przez Kromera” itd.<sup>33</sup>.

Typowym katalogiem okolicznościowym był spis książek ofiarowanych przez biskupa Hieronima Rozrażewskiego dla kolegium gdańskiego, sporządzony po śmierci fundatora 23 V 1600, a zachowany w księdze testamentów kapituły katedralnej w Krakowie<sup>34</sup>.

W tekach Schneidra ocalały dwa spisy książek ofiarowanych dla biblioteki lwowskiej „od Pana Lubkoskiego” oraz dla kolegium w Samborze po śmierci Antoniego Gedymina<sup>35</sup>.

Książki aktualnie nabywane spisywano bądź to w rezygnacjach poszczególnych rektorów, bądź to w księgach rachunkowych bibliotek lub kolegiów. Spisy te jednak bywały niezupełne i skrótowe, aby można było mieć na ich podstawie należyty obraz powiększania zbiorów bibliotecznych.

Były w końcu katalogi sporządzane z okazji bądź kasaty, bądź też przez Komisję Edukacji Narodowej i jej szkoły. Nie były to więc wytwory samych jezuitów, dawały jednak pojęcie o posiadanych przez nich zbiorach. Taki katalog sporządził w Przemyślu w 1774 r. ks. Stanisław Chmielowski<sup>36</sup>, a już w 1787 r. zrobiono nowy spis tej samej biblioteki, będącej własnością miejscowego gimnazjum, a obejmujący już tylko 1085 pozycji<sup>37</sup>. W Samborze sporządzono podobny katalog „biblioteki skasowanego klasztoru”<sup>38</sup>. W Archiwum Ministerstwa Oświecenia w Warszawie znajdował się „Rejestr ksiąg biblioteki komyńskiejskiej pojezuickiej nowospisany 1775 r.”, a liczącej wówczas 4130 dzieł<sup>39</sup>. Według raportu Józefa Wybickiego do katalogowania przystąpiono również w Wilnie w 1777 roku<sup>40</sup>.

### 3. DEZAKTUALIZACJA KATALOGÓW

Jedną z cech systemu bibliotecznego jezuitów była bardzo szybka dezaktualizacja katalogów. Przyczyna tego stanu rzeczy leżała zasadniczo w dużej płynności zbiorów jezuickich.

Niejednokrotnie zdarzało się to, na co uskarżał się w 1756 r. prokurator prowincji polskiej: „przed czterema laty W.O. Czapliński uporządkował należycie książki archiwum i spisał ich katalog, jednak de facto wiele książek ubyło ofiarowanych i sprzedanych przez prowincjałów, tak że katalog ten nie jest już obecnie przydatny”<sup>41</sup>. Na innym miejscu pisze ten sam prokurator: „przed objęciem przeze mnie stanowiska prokuratora prowincji P.O. Baczyński, przełożony prowincji, dał najjaśniejszemu Załuskiemu, referendarzowi

<sup>32</sup> O błąk: O początkach s. 9—15.

<sup>33</sup> O błąk: O początkach s. 24—25.

<sup>34</sup> Grzebień: Biblioteka.— Librowski: Biskup Rozrażewski s. 220.

<sup>35</sup> WAP Kr. Teki Schneidra 104.

<sup>36</sup> Brown: Biblioteka s. 6.

<sup>37</sup> WAP Kr. Teki Schneidra 104.

<sup>38</sup> Brown: Biblioteka s. 5.

<sup>39</sup> Bednarski: Upadek s. 82.

<sup>40</sup> Łodyński: U kolebki s. 71.

<sup>41</sup> WAP Kr. Teki Schneidra 706.

Królestwa, z archiwum ponad 200 różnych książek, ja zaś z rozkazu tegoż prowincjała wydałem najjaśniejszemu Załuskiemu 50 egzemplarzy Rzączyńskiego in crudo, nic więc dziwnego, że książki przedtem spisane nie odpowiadają aktualnemu stanowi rzeczy”<sup>42</sup>.

Częste pożary, w których wiele książek zostało spalonych, wojny, przeprowadzki księgozbiorów uwożonych przed zbliżającymi się wojnami, zamiany międzybiblioteczne, przeprowadzane nieraz na wielką skalę, bardzo szybko dezaktualizowały katalogi biblioteczne, w których nie można było przeprowadzać ciągłych i znaczniejszych zmian.

Katalog, raz spisany, tracił z biegiem czasu swą aktualność i z tej racji, że nie obejmował wszystkich książek nabytych po jego napisaniu. Zawsze starano się zostawiać w katalogach trochę wolnego miejsca pod każdą literą, czy działem, ale po pewnym czasie brakowało już na dalsze zapisy odpowiedniej przestrzeni i wtenczas dokonywano ich na wklejonych stronach na początku i na końcu katalogu, lub też rezygnowano zupełnie z dalszego wpisywania nowych pozycji do przepełnionego inwentarza.

Biblioteka domu probacyjnego św. Szczepana w Krakowie jest jedyną, która posiada do dziś zachowane wszystkie swoje katalogi biblioteczne, pierwszy z 1594, drugi z 1698 i ostatni z 1713 r. Książki nabyte po opracowaniu ostatniego katalogu, wpisywano bądź to na kartkach wklejonych na początku i na końcu katalogu, bądź też na wolnym miejscu pod poszczególnymi literami alfabetu. Z zapisów tych wynika, że od 1713 roku przybyło jeszcze bibliotece ponad 650 pozycji, nie uwzględniając bibliotek specjalistycznych<sup>43</sup>.

Inwentarze biblioteczne stanowią dziś główne źródło do badań nad rozwojem bibliotek staropolskich, do wykrycia postępu nowych prądów umysłowych i to zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami. Odszukiwanie więc możliwie wszystkich katalogów bibliotecznych jest głównym zadaniem historyka zajmującego się księgozbiórami.

#### D. EKSLIBRISY I NAPISY PROWENIENCYJNE

Każdy prefekt biblioteki jezuickiej miał obowiązek poznać wszystkie książki specjalnym napisem, podającym przynależność danego dzieła do tego czy innego kolegium. Napisy mówiły również prawie zawsze, czy dana książka należy do księgozbioru wspólnego, czy też do bibliotek specjalistycznych.

Sprawy ekslibrisów i napisów proveniencyjnych normowała instrukcja wydana autorytetem VII kongregacji generalnej. Karciała ona nadużycie polegające na posiadaniu większych własnych księgozbiorów, składających się z wydawnictw oznaczonych nazwiskiem właściciela, co sprzeciwiało się nie tylko ubóstwu, ale osłabiało celowość tworzenia należytych księgozbiorów specjalistycznych. Według przepisów należało na wszystkich książkach, nawet posiadanych prywatnie (za zgodną przełożonych), zaznaczyć tylko kolegium, do którego należały, albo, że będą mu przekazane przez osoby prywatne<sup>1</sup>.

Zagadnienie proveniencji księgozbioru jest ważne, ponieważ rzuca światło na kontakty klasztoru z otoczeniem oraz innymi ośrodkami i centrami życia umysłowego i kulturalnego. Pozwala ustalić, którą z omówionych przez nas

<sup>42</sup> WAP Kr. Teki Schneidra 706.

<sup>43</sup> B. Czart. rkps 1063.

<sup>1</sup> Institutum, III s. 269, 343.

poprzednio dróg, dostała się dana książka do jezuickiego domu. Dzięki konsekwentnym proveniencyjnym napisom można by dziś skompletować wiele księgozbiorów Towarzystwa, jak też innych zakonów. Proweniencja pozwala więc dojść do ogólnych wniosków o recepcji współczesnych prądów i kierunków umysłowych w danym konkretnym środowisku właścicieli i użytkowników biblioteki.

Napisy proveniencyjne zawierały nieraz, obok wyszczególnionych kolegiów czy domów, również nazwisko swego ofiarodawcy. Pod względem elementów wchodzących w zakres napisu panowała duża rozbieżność. Jedne obejmowały jedynie skrótową nazwę samego domu zakonnego, jak napis: „Coll. Crans. SJ” (kolegium krasnostawskie), „Coll. Viln. SJ” (kolegium wileńskie). Inne nie tylko nie stosowały skrótów, ale dawały napis dłuższy i dokładniejszy. Tak np.: „inscriptus librorum collegii Crasnostaviensis Societatis Jesu”, „inscriptus catalogo librorum collegii Lublinensis Societatis Jesu” itd. Szereg napisów proveniencyjnych uwzględniał również datę wypłynięcia danej pozycji do księgozbioru, niekiedy podawano także dokładny dzień; dla przykładu: „inscriptus catalogo librorum collegii Lublinensis Societatis Jesu 15 Augusti 1700”, „inscriptus catalogo librorum collegii Crasnostaviensis SJ Anno 1765”.

Książki otrzymane od benefaktora oznaczano często napisem obejmującym również nazwisko i stanowisko ofiarodawcy. Książki biblioteki w Krasnymstawie posiadają m.in. takie napisy: „Collegii Crasnostaviensis Societatis Jesu ex dono illmi Michaelis Delamars, episcopi Tricomienis, suffraganei Chełmensis”, „Residentiae Crasnostaviensis Soc. Jesu ex dono illmi Potocki, notarii regii”, „Bibliothecae Crasnostaviensis Societatis Jesu ex dono illustrissimi fundatoris St. Święcicki, episcopi Chełmensis”, „Collegii Crasnostaviensis Soc. Jesu ex dono perillustris Casimiri Wietrzyński, archidiaconi Chełmensis 1740”, „ex dono rndsmi dni Josephi Szembek, episcopi Chełmensis, collegio Crasnostaviensi Societatis Jesu 1743”<sup>2</sup>.

Jezuita Teodat Niewiadomski, dziękując w liście z Wilna w 1761 r. Józefowi Załuskiemu za ofiarowane dla biblioteki akademickiej książki, napisał: „książki te pamięć lektorom będą renowowały jako ad perpetuum rei memoriam tą inskrypcją naznaczone: „ex liberalitate illmi ex excellmi dni...”<sup>3</sup>.

Zdarzało się niekiedy, że tylko na jednej książce darowanej wypisywano pełny tekst darowizny, na pozostałych natomiast ograniczano się do zaznaczenia nazwy kolegium. Tak np. spośród 275 dzieł ofiarowanych przez Michała Potockiego dla kolegium w Krasnymstawie, tylko książka: *Annales sacri et profani* Augustyna Torriello, mająca na grzbiecie wypisaną liczbę „1”, posiada dłuższy zapis z nazwiskiem ofiarodawcy: „1736 inscriptus collegio Crasnostaviensi Societatis Jesu et donatus ab illustrissimo Michaele Potocki fundatore nostro cum allis selectissimis 275 libris Regiomonti ab eodem illmo comparati”<sup>4</sup>.

Bywało też, że napisy proveniencyjne umieszczano nie tylko na karcie tytułowej, lecz również bardzo skrótowo na szeregu innych stron pozycji. Tak np. reguły zakonne, należące do kolegium lubelskiego, posiadały napis „Colleg. Lublinen. SJ” na karcie tytułowej oraz na stronach 5 i 61.

<sup>2</sup> Wiele książek z tymi proveniencjami znajduje się w Bibliotece Teologicznej Bobolanum w Warszawie.

<sup>3</sup> BN rkps 3261 t. 3 s. 53.

<sup>4</sup> Bobolanum sygn. 25614.



Biblioteki nowicjackie i seminariów nauczycielskich, wędrujące niekiedy z jednego kolegium do drugiego, nie zaznaczały na swych książkach przynależności do tego czy innego domu. Na wydawnictwach, posiadanych przez te księgozbiory, pisano często jedynie o przynależności do biblioteki nowicjackiej czy retorycznej i zaznaczano prowincję zakonną. Napis ten więc wyglądał następująco: „Bibliothecae novitiorum provinciae Poloniae Maioris” lub „inscriptus catalogo librorum Academiae rhetorum” itd.

Niezwykle rzadko spotykamy jezuickie superekslibrisy. Jeżeli nawet oprawiano książki we własnych introligatorniach, to na zewnętrznych stronach okładek wyciskano najwyżej artystycznie wykonany znak IHS, który nazywany bywa niekiedy herbem jezuickim, chociaż takiego nie było. Do bardzo nielicznych należały wyjątki, kiedy na oprawie wyciskano inne znaki przynależnościowe, jak np. napisy: „Coll. Lubl. SJ” dla książek kolegium lubelskiego. Podobnie Otto Walde w luksusowym wydaniu swego dzieła o bibliotekach (*Storhotstidens litterära*) podał dwie reprodukcje superekslibrisów braniewskich. Były to jednak tylko nieliczne wyjątki, biblioteki jezuickie oceniano bowiem nie według zasady bibliofilskiej, ale głównie według użyteczności w pracy zakonnej placówki, mniej więc przykładano uwagi do specjalnych i artystycznych znaków własnościowych.

Także ekslibrisy drukowane należały do wielkich wyjątków. Posiadały je przed kasatą Zakonu biblioteki w Kaliszu i Poznaniu, ale tylko dla pewnej grupy książek. Biblioteka kaliska znaczyła nimi książki otrzymane w darze od arcybiskupa Stanisława Karnkowskiego, Andrzeja Lisieckiego i Franciszka Chęckiego, poznańska dla dzieł biblioteki matematycznej.

Stanisław Karnkowski ofiarował w 1584 r. bibliotece jezuitów kaliskich własny księgozbiór, a pomnożył go w 1595 r. książkami z zakresu matematyki i innych specjalności. Wdzięczni jezuici wytłoczyli wówczas na wszystkich tych książkach specjalny stempel, lub też odbity na papierze naklejali na nich jako ekslibrisy<sup>5</sup>.

W 1636 r. Andrzej Lisiecki, dziedzic Kiszewa i Jarmutowa, instygator koronny, ceniony prawnik ofiarował jezuitom swój cenny księgozbiór, złożony głównie z dzieł prawnych, zaopatrzonych we wspaniałe superekslibrisy. Jezuici w dowód wdzięczności zaopatrzyli otrzymane dzieła donacyjnym ekslibrisem drukowanym, wielkości 36 × 39 mm z sześciowierszowym napisem:

„Ex dono	Regni, Surrog: Jud:
Mag: Dni: D. Andreae	Castrensis Calissiensis
Lisiecki, Instigatoris	A.D. 1636 Mens. Sept.” <sup>6</sup>

W 1746 r. Franciszek Chęcki, sekretarz Augusta III, dokonał znacznej darowizny bibliotece kaliskiej, i te książki oznaczyli jezuici specjalnym ekslibrisem<sup>7</sup>.

W drugiej połowie XVII wieku dział książek matematycznych w bibliotece poznańskiej posiadał skromny ekslibris drukarski wielkości 10 × 64 mm z dwuwierszowym napisem:

„Bibliothecae Mathematicae  
Collegii Posnaniensis Soc. Jesu”<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> Wittyg: Ekslibrisy s. 13—14.

<sup>6</sup> Chwalewik: Ekslibrisy s. 92.

<sup>7</sup> Wittyg: Ekslibrisy s. 14.

<sup>8</sup> Chwalewik: Ekslibrisy s. 94.

## E. RĘKOPISY

Biblioteki jezuickie posiadały często duże zbiory rękopisów. Podobnie jak inne dzieła, tak też i rękopisy płynęły do bibliotek jezuickich bądź to dzięki legatom, bądź też poprzez własną produkcję.

Najstarsze rękopisy pochodziły wyłącznie z darowizm, a mogły się nimi poszczycić zasadniczo tylko większe i starsze kolegia, jak braniewskie, poznańskie, krakowskie, wileńskie. Rękopisy nowsze były bez większej wartości, powstawały przeważnie na terenie samego kolegium. Mówiliśmy już dość dokładnie o obowiązku spisywania dramatów, dysput i wykładów oraz o przechowywaniu ich w księgozbiorach. Każda więc biblioteka jezuicka posiadała wśród swoich pozycji kilka procent rękopisów, głównie z dziedziny teologii i filozofii.

W mniejszych kolegiach i rezydencjach wśród rękopisów przetrzymywano również materiały archiwalne, głównie starszej daty, dotyczące danej placówki. A tych było niemało. Każda placówka musiała prowadzić szereg ksiąg podlegających corocznemu wglądowi przełożonego prowincji. Prowadzono je więc nie najgorzej. Dotyczyły częściowo zarządu całej prowincji, ale w głównej mierze odnosiły się do poszczególnych domów. Kongregacja prowincjalna odprawiona w Wilnie w 1691 r. naliczyła tych serii akt aż 24<sup>1</sup>.

Najwięcej rękopisów posiadały specjalne biblioteki rękopisów przy domu profesorów w Krakowie i Wilnie. Na temat biblioteki krakowskiej u św. Barbary pisał Kasper Niesiecki do biskupa Józefa Załuskiego w 1732 r.: „abundat krakowska u św. Barbary biblioteka etiam w polskich i różne in variis materiis manuskrypta, ile ze tam wszystkie manuskrypta po śmierci kazdego jezuita odwoża, ale i inszych obcych niemało za mnie było, teraz nie wiem czy już są”<sup>2</sup>. Hugo Kołłątaj pisał zaś o niej: „W kolegium św. Barbary, jako in domo professa, znajdowała się biblioteka osobliwości i manuskryptów. Pamiętam dosyć długie szafy na korytarzach stojące, o których mi mówiono, że w nich jest archiwum, w którym kazdego jezuita rękopisy, jakiegokolwiek gatunku były składane”<sup>3</sup>.

W chwili kasaty Zakonu ilość rękopisów jezuickich w Krakowie przekraczała na pewno liczbę dwóch tysięcy. Po zniesieniu jezuitów większość tych manuskryptów znalazła się wśród makulatury. Były to nieraz rękopisy cenne i dużo z nich nie zasługiwało na los, jaki je spotkał<sup>4</sup>.

Wiele rękopisów posiadało również archiwum prowincji litewskiej, mieszczące się przy kościele św. Kazimierza w Wilnie. W połowie XVIII wieku przystąpiono do gruntownego skatalogowania zbiorów zarówno krakowskich, jak i wileńskich. Katalogi te nie zachowały się do dzisiejszego dnia.

Dla rękopisów nie posiadano zwykle odrębnych katalogów, włączano je pod odpowiedni dział katalogu ogólnego i uważano za zwyczajne pozycje książkowe. Nie posiadano dla nich również oddzielnych pomieszczeń, przechowywano razem z książkami; nieliczne tylko księgozbiory przechowywały swe najcenniejsze rękopisy w oddzielnych szafach. Dopiero w XVIII w. za-

<sup>1</sup> AMTJ rkps 244 s. 249.

<sup>2</sup> Ty s z k o w s k i: Niesiecki s. 8.

<sup>3</sup> K o n c z y ń s k a: Zarys s. 89.

<sup>4</sup> Na makulaturę przeznaczono wówczas m.in. wykłady wybitnych filozofów i teologów

często myśleć o specjalnych pomieszczeniach dla zbioru rękopisów oraz najstarszych i najcenniejszych dzieł<sup>5</sup>.

Tematyka posiadanych rękopisów zależała w głównej mierze od charakteru danej placówki. Kolegia większe, zwłaszcza z kursami teologii, przechowywały całe dziesiątki różnych traktatów dogmatycznych, moralnych czy prawnych. W kolegiach z kursami filozofii można było spotkać mnóstwo „metafizyk”, „fizyk”, „matematyk”; w mniejszych kolegiach była znów moc różnych „retoryk”, „poetyk” itd. Prawie wszędzie przechowywano spisane utwory dramatyczne, liczne „rozmyślania”, „rekolekcje” i „modlitewniki”, czy księgi bractw religijnych.

#### F. UKŁAD KSIĄŻEK W BIBLIOTECE

Rozwiązanie problemu odpowiedniego rozmieszczenia książek w szafach, na półkach, czy w skrzyniach podyktowane było głównie względami praktycznymi. Trzecia reguła prefekta biblioteki nakazywała, aby wszystkie książki zostały ułożone w bibliotece według poszczególnych działów przedmiotowych, tak aby każdy z nich miał swoje określone stałe miejsce<sup>1</sup>.

Tak też w rzeczywistości sprawa wyglądała. Szafy bibliotek podzielono na szereg działów, w obrębie których układano książki o tej samej tematyce. Oprócz tego dzielono książki na formaty, a te dopiero układano albo alfabetycznie, albo też w dowolnej kolejności.

Jeżeli nawet zbiory jakiejś biblioteki wyjątkowo nie były ułożone według działów rzeczowych, to starano się wówczas sporządzić odpowiednio dobre katalogi przedmiotowe z zaznaczeniem sygnatury każdej pozycji. Kiedy książek w jednym dziale było bardzo dużo, co utrudniało rzeczywiście odnalezienie w krótkim czasie poszukiwanej pozycji, wówczas każda książka posiadała specjalną sygnaturę, obejmującą nie tylko numer szafy i półki, ale nawet kolejny numer od prawej czy lewej strony. Tak np. było w bibliotece domu probacyjnego w Krakowie przy kościele św. Szczepana.

Nie zawsze wszystkie książki zmieściły się w normalnych szafach. Egzemplarze zniszczone długim użytkowaniem, dublety, książki nieoprawione itd. trzymano bądź to w szafach, układając je albo w stosy, albo też w kilka rzędów, bądź też pozycje nieużywane składano w specjalnych skrzyniach lub pomieszczeniach.

Działy szaf pokrywały się oczywiście z działami katalogów, znamy je zatem dość dobrze, jeżeli zachowały się one do chwili obecnej.

Reguła czwarta prefekta biblioteki nakazywała: „aby książki zostały łatwo odszukane, niech mają wypisany na grzbiecie swój tytuł”<sup>2</sup>. Przeglądając pozostałe z bibliotek jezuickich książki zauważa się, że większość wydawnictw zaraz po włączeniu do księgozbiorów otrzymywała takie napisy. Były one oczywiście bardzo skróto. Wyrażały nieraz samego autora i tytuł, a niekiedy tylko sygnaturę.

Szafy znaczone zwykle dużymi literami alfabetu: A. B. C. D..., półki natomiast i pozycje książek od lewej lub prawej strony liczbą arabską. Tak np.

jezuickich, jak Ortiza na Akademii Wileńskiej (por. BUJ rkps 2847).

<sup>5</sup> Tak urządziła się m.in. biblioteka w Poznaniu (BUJ rkps 5196 s. 180v).

<sup>1</sup> Institutum, III s. 146.— AMTJ rkps 431 s. 189.

<sup>2</sup> Institutum, III s. 146.

*Psalterz Dawidowy* Jana Kochanowskiego, znajdujący się w kilku egzemplarzach w bibliotece domu krakowskiego św. Szczepana, posiadał następujące sygnatury: G, 3, 15; G, 1, 24; B, 4, 2; H, 4, 16. *Treny* tegoż autora opatrzone były sygnaturą G, 3, 29. *Historia Litwy* Wojciecha Kojalowicza posiadała sygnatury: F, 5, 25; F, 3, 30<sup>3</sup>. *Kazania* Jana Poszakovskiego, znajdujące się w bibliotece domu misyjnego w Świętej Lipce, miały sygnaturę A, 112; *Kazania* zaś Fabiana Birkowskiego — E, 26<sup>4</sup>.

Najstarsze pozycje biblioteki lubelskiej miały wypisany na karcie tytułowej, obok podania proveniencji, numer szafy albo też półki, gdzie się mieściły. Tak więc spotyka się książki z następującymi napisami: „inscriptus catalogo librorum collegii Lublinensis Societatis Jesu sub num. 6”, lub „... num. 10”<sup>5</sup>.

W Wilnie i innych bibliotekach jezuickich każda szafa posiadała wypisany również dział przechowywanych książek: „theologici”, „philosophi”, „matematici”, „concionatores”...<sup>6</sup>. Bardzo często odrębnymi sygnaturami opatrywano rękopisy, a już zawsze dzieła objęte indeksem ksiąg zakazanych.

Opisane wyżej rozmieszczenie książek miało swoje strony pozytywne, jak ułatwienie odszukania lektury z danego przedmiotu oraz łatwe korzystanie z biblioteki; były jednak i negatywne konsekwencje. Pisał o nich Kasper Niesiecki do biskupa Józefa Załuskiego w 1732 r. bardzo obrazowo: „propter privatum usum do komor z biblioteki biorą (jezuici) księgi, dlatego nie może być jednostajny zawsze ksiąg porządek i na swym miejscu każdej księgi lokacja; stąd wielka trudność w szukaniu jakiej księgi, gdy jej więc trzeba, bo lubo szafy w każdej bibliotece są juxta materias rozłożone, ale że incuria książkę do kaznodziejów wg. należąca wtrąca do kontrowersystów albo indziej, dlatego całą przerwucić trzeba czasem bibliotekę dla jednej księgi”<sup>7</sup>.

Aby zapobiegać nieporządkowi, co pewien czas musiano przeglądać całość biblioteki porządkując książki i sprawdzając je z katalogiem w rękę. Nic więc dziwnego, że w bibliotece jezuickiej panował zawsze, jeżeli nie zbyt idealny, to przynajmniej przeciętny porządek.

## G. UTRZYMYWANIE PORZĄDKU W BIBLIOTECE

Znana jest powszechnie scena poszukiwania biblioteki klasztornej i opis nieporządków w niej panujących, nakreślona przez autora *Monachomachii*:

„Trzeba się uczyć, wiem z dawnej powieści,  
 Że tu w klasztorze jest biblioteka;  
 Gdzieś tam pod strychem podobno się mieści,  
 I dawno swego otworzenia czeka.  
 Był tam brat Alfons, lat temu trzydzieści,  
 I z starych książek poodzierał wieka.  
 Kto wie? może się co znajdzie do rzeczy  
 I słaby oręż czasem ubezpieczy. [...]
 A gdy żaden nie wie, gdzie są księgi,  
 Na ich szukanie wyznaczają posły.  
 Żaden się podjąć nie chce tej włości:  
 A uczonymi wzgardziwszy rzemiosły,

<sup>3</sup> B. Czart. rkps 1063 s. 47.

<sup>4</sup> Wwa BPis. rkps III-1544.

<sup>5</sup> Szereg pozycji z Biblioteki Bobolanum (sygn. XVII F. 672, 687, 714, 753, 777).

<sup>6</sup> Brensztejn: Biblioteka s. 142.

<sup>7</sup> Tyszkiewicz: Niesiecki s. 8.

Wolna starszyczna od przykrej mitręgi,  
Wkłada ten ciężar na domowe osły.  
Bracia kochani, wam los nadarza...  
Posłano w zwiady z krawcem aptekarza”.

Po długich poszukiwaniach w rozwaliskach wiekowej baszty napotkano stary lamus:

„Porwą za klamry: pękł zamek spróchniały,  
Widok się wdzięczny natychmiast objawił.  
Wracają, pracy nie podjąwszy marnie;  
Dając znać wszystkim, że mają księgarnię”<sup>1</sup>.

Zacytowane słowa Ignacego Krasickiego nie odnosiły się zasadniczo do księgozbiorów jezuickich. Porządki w ich zbiorach panowały nie najgorsze. Przełożeni, czy to prowincji, czy poszczególnych domów, wizytując często biblioteki domowe zostawiali swoje uwagi i polecenia celem utrzymania w księgozbiorach zakonnych należytego porządku i ładu. Sprawdzali dość często pomieszczenia biblioteczne zwracając szczególną uwagę, czy nie zakrada się do nich wilgoć, czy robaki nie niszczą książek, czy tomy są należycie oprowiane, czy zakupuje się potrzebne nowe pozycje, prowadzi należycie katalogi i rachunki wydatków. Przeprowadzali też dość szczegółową rozmowę z przełożonymi księgozbiorów, a więc prefektami, na temat ewentualnych potrzeb, remontów, czy nowych i większych wydatków. Przestrzegali też, zgodnie z ósmą regułą wspólną, aby nikt nie posiadał książek bez pozwolenia, a jakie posiada, aby je szanował i znaku żadnego na nich nie czynił<sup>2</sup>. Książki jezuickie przedstawiały się więc zasadniczo dobrze. Nie były pokreślone, ani posmarowane.

Oдноśnie sprzątania ósma reguła prefekta biblioteki nakazywała, aby troszczył się o czystość i porządek w księgozbiornie i dlatego polecała sprzątać sale dwa razy w tygodniu, a raz ścierać kurz z książek. Miał też pilnie strzec, aby książki nie niszczyły się z powodu wilgoci lub z innej przyczyny<sup>3</sup>.

Obok normalnych porządków bibliotecznych od czasu do czasu robiono sprzątanie generalne. Bywało to zwykle w okresie Świąt Bożego Narodzenia oraz Wielkiejnocy. Oprócz tego, co pewien czas, przeważnie w czasie wakacji, prefekt biblioteki w większych kolegiach razem z klerykami porządkował gruntownie zbiory, zwracając specjalną uwagę na to, czy w bibliotece wspólnej i specjalistycznych książki nie zostały pomieszane. Rozporządzenia przeprowadzania takich gruntownych przeglądów wydali m.in. prowincjałowie Tomasz Smaga w 1647 i Marcin Trąmpeżyński w 1726 r.<sup>4</sup>

Książki, o ile były nadal potrzebne, a znajdowały się w stanie zniszczenia, oddawano do introligatora w celu gruntownej naprawy. Niepotrzebne, a zniszczone już długim użytkowaniem, przechowywano zwykle w oddzielnej szafie. Niepotrzebne dublety albo wymieniano na lepsze, albo też sprzedawano, a gotówkę obracano na zakup nowych i potrzebnych pozycji. Tak więc w bibliotekach jezuickich nie spotykało się zbyt wiele makulatury, ani też zbyt wielu dubletów.

Ogólnie biorąc, stan bibliotek jezuickich co do porządku i ładu był dobry. Niezwykle rzadko zdarzały się większe zaniedbania. Radziszewski wspomina

<sup>1</sup> I. Krasicki: *Monachomachia i antymonachomachia*. Wyd. Z. Gąsiorowska. Warszawa 1918 s. 29—30.

<sup>2</sup> *Institutum*, III s. 10.

<sup>3</sup> *Institutum*, III s. 146.— AMTJ rkps 431 s. 189.

<sup>4</sup> BUJ rkps 5194 s. 83.

za Lelewelem jedynie kolegium kroskie, w którym około 1750 roku wiele książek zbutwiało i wyrzucono je przez okna z miejscowej biblioteki<sup>5</sup>. Nie wiemy z jakiej przyczyny książki te zbutwiały, a także czy przełożeni miejscowi zaniedbali tam swoje obowiązki. Poza tym jednym wypadkiem nie spotyka się przekazów o ewentualnych zaniedbaniach w dziedzinie bibliotekarstwa.

#### ROZDZIAŁ IV UDOSTĘPNIANIE ZBIORÓW

Od pierwszej chwili zakładania bibliotek jezuickich przewidywano możliwość udostępniania zbiorów dla ludzi postronnych. Tak więc z biblioteki mogli korzystać nie tylko sami domownicy, ale również osoby z poza klasztoru, które znano. Kwestię tę rozwiązywała reguła prefekta biblioteki: „jeżeli jakieś książki zostały wypożyczone poza dom, niech pilnie czuwa, aby w odpowiednim czasie zostały zwrócone i niech tymczasem zapisze w odpowiedniej księdze, jakie to są książki”<sup>1</sup>.

Widzimy więc, że reguła ta bynajmniej nie kwestionuje możliwości wypożyczania, określa jedynie warunki, pod którymi może ono nastąpić. W podobnym tonie zostało ujęte rozporządzenie prowincjała polskiego Andrzeja Gutetera z 19 VIII 1637 r.: „jeżeli książki nasze zostaną wypożyczone komuś z obcych, niech zostaną najpierw zapisane na tablicy według reguły i w odpowiednim czasie odebrane, aby nie zaginęły”<sup>2</sup>.

Łatwość szafowania książkami bibliotecznymi mogła doprowadzić do nadużyć. Nic więc dziwnego, że w 1686 r. prowincjał Jan Hermann, w punkcie drugim memoriału, skierowanego do prowincji polskiej, nakazał, aby nikt nie wnosił ani nie pożyczał książek z biblioteki kolegium jezuickiego bez specjalnego pozwolenia miejscowego przełożonego<sup>3</sup>.

Po tej linii szła również wspomnianą przez nas często ordynacja generała Ricci, która zalecała, aby nikt oprócz przełożonego domu nie pożyczał obcym książek z biblioteki ogólnej lub specjalistycznych. Przełożony może to uczynić pod tym warunkiem, że pożyczający podpisze rewers, który zostanie doręczony prefektowi księgozbioru<sup>4</sup>.

Nie mamy dziś zachowanych ksiąg osób wypożyczających, ani też wspomnianych rewersów. Przeglądając jednak korespondencję jezuitów, jaka zachowała się zaledwie w szczątkach, w różnych archiwach oraz bibliotekach, napotyka się niekiedy prośby lub też podziękowania różnych osób za udostępnienie wydawnictwa. Tak dla przykładu w Tekach Schneidra znajduje się podziękowanie M. Myszkowskiej z 1734 r. dla jezuitów samborskich za wypożyczoną od nich książkę<sup>5</sup>.

<sup>5</sup> Lelewel: Bibl. ksiąg dwoje s. 422.— Radziszewski: Wiadomość s. 35.

<sup>1</sup> Institutum, III s. 146.

<sup>2</sup> BUJ rkps 5194 s. 65.

<sup>3</sup> BUJ rkps 5194 s. 122.— AMTJ rkps 431 s. 103.

<sup>4</sup> Institutum, III s. 146.— AMTJ rkps 553 s. 126.

<sup>5</sup> WAP Kr. Teki Schneidra 104.

## 1. WYPOŻYCZANIE MIĘDZYBIBLIOTECZNE

Wzajemne wypożyczanie książek między poszczególnymi kolegiami, czy osobami różnych placówek zakonnych regulowały decyzje przełożonych prowincji. Takie rozwiązanie sprawy polecił w 1579 r. generał Zakonu, udzielając prowincji polskiej odpowiedzi na pytanie, z jakim zwróciła się doń w tej kwestii<sup>6</sup>. Niejednego może dziwić, że wypożyczanie książek z bibliotek jezuickich było nieraz łatwiejsze dla obcych niż dla samych jezuitów z innych placówek. Tu wchodziła jednak w grę sprawa należytego porządku i ładu, jaki powinien panować w poszczególnych prowincjach. Nie było natomiast żadnych trudności z wypożyczaniem książek między różnymi placówkami jezuickimi tego samego miasta, jak to miało miejsce w Krakowie, Gdańsku, Jarosławiu, Wilnie itd. W Gdańsku prowincjał Henryk Pichert wyraźnie nakazał w 1626 r., aby kolegium nie czyniło przeszkód w wypożyczaniu książek dla miejscowej rezydencji<sup>7</sup>.

## 2. UDOŚTĘPNIANIE KSIĄŻEK

### a. JEZUITOM

Biblioteki jezuitów naturalną siłą rzeczy były przeznaczone dla miejscowych zakonników. Każdy z nich korzystał przeważnie z księgozbioru specjalistycznego własnego pokoju, czy biblioteczki podręcznej, a dopiero w razie braku poszukiwanych pozycji udawano się do biblioteki domowej. Prawo zwyczajowe prowincji polskiej i litewskiej mówiło na ten temat: „książek wspólnych z refektarza, lub innego miejsca użytku wspólnego nie należy zabierać bez pozwolenia prefekta biblioteki, ale dopiero za jego wiedzą i po pozostawieniu rewersu. Książki te (z racji ciągłego używania) można było wypożyczać najwyżej na okres trzech dni. Z biblioteki zaś zamkniętej, jeżeli się wypożycza książki, należy zachować 6 regułę prefekta biblioteki”<sup>8</sup>. Reguła ta zaś głosiła, aby książki wypożyczano najwyżej na okres ośmiu dni, oczywiście po należyтым zapisaniu ich w specjalnej księdze. Wypożyczanie ograniczano nieraz dodatkowymi przepisami. Tak np. prowincjał polski Stanisław Gawroński rozporządził 15 XI 1613 r. rektorowi kolegium poznańskiego, aby nie pozwalał na zabieranie i przetrzymywanie po pokojach książek, które kolegium posiada tylko w jednym egzemplarzu, a są użyteczne, szczególnie jeżeli chodzi o autorów jezuickich<sup>9</sup>. Takie też było stanowisko generała Zakonu, do którego zwrócono się w tej sprawie w r. 1626<sup>10</sup>.

Ordynacja generała Ricci pozwalała na wypożyczanie książek z bibliotek domowych do pokojów na przeciąg trzech miesięcy. Aby można było książkę przetrzymać dłużej, należało uzyskać na to od prefekta biblioteki odpowiednią prolongatę na następne trzy miesiące<sup>11</sup>.

Należy poza tym prowadzić dokładne spisy zarówno wypożyczających jak i udostępnionych książek, aby wiadano, gdzie i jakie pozycje się znajdują. Rejestr taki obejmował nazwisko i imię wypożyczających, datę wypożyczenia oraz tytuł dzieła, a znajdował się w bibliotece lub też w pokoju jej prefekta.

<sup>6</sup> Wien BN rkps 11977 s. 49v

<sup>7</sup> AMTJ rkps 431 s. 44.

<sup>8</sup> AMTJ rkps 520 s. 23—24.

<sup>9</sup> BUJ rkps 5194 s. 31.

<sup>10</sup> Bobolanum rkps bez sygn. (pod „Bibliotheca”).

<sup>11</sup> AMTJ rkps 553 s. 125v.

Najczęściej korzystano ze zbiorów na miejscu, w pomieszczeniu bibliotecznym. Tam też stały odpowiednie stoły, był atrament i pióro do pisania. Instrukcja generała Zakonu z 1763 r. nakazywała nawet urządzenie specjalnych pokoiów w pobliżu biblioteki, przystosowanych do korzystania z księgozbioru podczas zimy, a zatem należyce opalanych<sup>12</sup>.

#### b. SWIECKIM

Biblioteka kolegium i rezydencji służyła przede wszystkim profesorom szkół i innym jezuitom, ale mogli też korzystać z niej uczniowie szkół zakonnych. Na wzajemne jednak wypożyczenia książek pomiędzy profesorami i uczniami potrzeba było pozwolenia miejscowego przełożonego, czyli rektora lub superiora<sup>13</sup>. Spośród uczniów uprzywilejowano tylko mieszkańców konwiktu lub bursy. Konwiktorzy i seminarzyści byli zawsze pod opieką jezuickich prefektów, a zatem wypożyczone im książki nie ginęły i nie przepadały tak szybko, jak to mogło się wydarzyć innym uczniom. Pilni uczniowie byli za to prawie zawsze wynagradzani książkami przy okazji różnych szkolnych uroczystości<sup>14</sup>. Łatwiej wypożyczano książki ludziom dorosłym.

### 3. SPRAWA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

Wszystkie biblioteki domowe jezuitów były w praktyce półpubliczne, korzystali bowiem z nich nie tylko sami jezuiti. Księgozbiór nie był więc zamknięty przed światem, a powiązane krwią i fundacjami liczne rody szlacheckie czy magnackie chętnie korzystały z księgozbiorów, tym bardziej, że do XVIII w. biblioteki prywatne, dworskie nie były jeszcze rozpowszechnione i bogate. Z biegiem czasu obok tych księgozbiorów zrodziły się jezuickie biblioteki o charakterze publicznym.

W organizowaniu swych zbiorów publicznych w okresie Oświecenia jezuiti polscy mieli już dobre przykłady z terenu Francji i samej Polski<sup>15</sup>. W pełnym tego słowa znaczeniu publicznej biblioteki doczekali się najpierw w Przemysłu. Tu biskup Hieronim Sierakowski w porozumieniu z rektorem kolegium jezuickiego ufundował przy nim publiczną bibliotekę otwieraną dwa razy dziennie, rano i wieczorem, a udostępnioną dla wszystkich. Do istniejącej już biblioteki jezuickiej zostało w 1754 r. włączone 2377 tomów, a w roku następnym jeszcze 1346 tomów z księgozbioru miejscowej kapituły<sup>16</sup>.

Do roku kasaty biblioteka przemyska była dostępna dla miejscowej ludności, przyczyniając się niemało do podnoszenia poziomu kulturalnego swego środowiska. W innych kolegiach jezuickich, jak np. w Collegium Nobilium w Wilnie, przygotowywano księgozbiory w celu ich udostępnienia szerokiej publiczności, jednak kasata Zakonu przerwała te zamierzenia.

<sup>12</sup> AMTJ rkps 553 s. 125v.— Bednarski, Upadek s. 83—84.

<sup>13</sup> AMTJ rkps 224 s. 54.

<sup>14</sup> Piechnicki: Gimnazjum s. 49.

<sup>15</sup> Biblioteki publiczne zrodziły się na Zachodzie w XVII w. W 1643 r. otwarto dla publiczności bibliotekę Mazarina we Francji. W 1659 r. wielki elektor pruski podpisał dokument, mocą którego została otwarta dla publiczności biblioteka pałacowa w Berlinie (Dahl: Dzieje książki s. 230—231). W 1596 r. powstała biblioteka gdańska przy miejscowym gimnazjum akademickim. Pierwszy regulamin korzystania ze zbiorów biblioteki, wydany drukiem w 1686 r., zezwalał na korzystanie ze zbiorów w środy i soboty od 2 do 4 po południu. Korzystać mógł każdy na miejscu, do domu wypożyczano jedynie profesorom miejscowego gimnazjum, rzadko wybitniejszym mieszczanom, nigdy zaś uczniom uczęszczającym do gimnazjum (Pelczar: Regulamin s. 143—144).

<sup>16</sup> Dzieduszycki: Żywot s. 79.



Jezuici pracowali też w bibliotekach Załuskiego i Szkoły Rycerskiej w Warszawie<sup>17</sup> oraz przysyłali często wydawnictwa dla publicznej biblioteki Załuskich z licznych własnych bibliotek i drukarni<sup>18</sup>.

#### 4. WYMIANY MIĘDZYBIBLIOTECZNE

W dziedzinie wymiany i możliwości sprzedaży niepotrzebnych pozycji bibliotecznych jezuita należeli wśród wielu zakonów do wyjątku<sup>19</sup>. Kierując się użytecznością księgozbiorów łatwo godzili się na wszelkiego rodzaju pertraktacje. Dziewiąta reguła prefekta biblioteki mówiła wyraźnie: „jeżeli w domu znajdują się książki nieużyteczne niech prefekt zawiadomi przełożonego, aby zamieniono je na bardziej użyteczne”<sup>20</sup>. Ordynacja generała Ricci wyraźnie znowu zaznaczała, że nigdy nie ma obowiązku przetrzymywania niepotrzebnych dubletów w bibliotece jezuickiej<sup>21</sup>.

Opierając się na tych przepisach o możliwości wymiany książek, jezuita rozwijali nieraz szeroko zakrojoną akcję wymiany i przewartościowania swoich księgozbiorów, szczególnie gdy posiadano większą liczbę niepotrzebnych dubletów. Nie wiemy dziś dokładnie, jak przebiegała taka zamiana między różnymi polskimi księgozbiorami, posiadamy bowiem tylko nieliczne jej przykłady, wśród których na specjalną wzmiankę zasługują wymiany prowadzone przez bibliotekę Załuskich z kolegiami w Lublinie, Rawie i Warszawie<sup>22</sup>.

Często dochodziło do sprzedaży otrzymanego daru książkowego i zakupu pozycji nowych, bardziej użytecznych i potrzebnych dla danej placówki. Tak postąpiono w 1644 r., kiedy Andrzej Sobierajski, mieszczanin kaliski i księgarz, przekazał miejscowym jezuitom swój księgozbiór, który oceniano na 900 złp., a składający się w dużej mierze z poloników nieużytecznych w danej chwili miejscowemu kolegium. Jezuita więc sprzedali dar, wypłacili długi Sobierajskiego i zakupili za resztę pieniędzy wiele nowych potrzebnych książek<sup>23</sup>.

Istniała również wymiana między bibliotekami samych jezuitów. Częsta zmiana osób w poszczególnych kolegiach, a zatem wzajemna znajomość między bibliotekarzami, prowadziła do licznych wymian. Niejednokrotnie jezuita posiadający w jednym kolegium nadmiar książek z pewnej dziedziny, przeniesiony potem do innego kolegium, odczuwał ich brak i dążył do przeprowadzenia wymiany.

Do przekazania zbiorów jednej placówki — innej, prowadziło niekiedy zwinięcie domu zakonnego z racji zniszczeń wojennych czy przesunięć granicznych. W Międzyrzeczu była bogata biblioteka darowana przez biskupa Tolibowskiego. W okresie wojen i częstego przemarszu wojsk zawieszono działalność placówki międzyrzeczkiej, a książki przeniesiono do Poznania. Wróciły na swoje miejsce dopiero w połowie XVIII wieku z nakazu prowincjała Józefa Domaradzkiego<sup>24</sup>.

<sup>17</sup> Ł o d y ń s k i: Biblioteka s. 45—51.

<sup>18</sup> B a r a n o w s k i: Biblioteka s. 14.— M a n t e u f f l o w a: Gospodarka s. 56.— T y s z k o w s k i: Niesiecki s. 6.

<sup>19</sup> Z a l e w s k i: Biblioteka s. 5.

<sup>20</sup> Institutum, III s. 146.

<sup>21</sup> AMTJ rkps 553 s. 126.

<sup>22</sup> Zachowana w Bibliotece Narodowej w Warszawie korespondencja biskupa Józefa Andrzeja Załuskiego, częściowo opublikowana w r. 1967 (Wrocław), zawiera wiele materiału na temat polityki bibliotecznej jezuitów polskich, m.in. wzajemnej wymiany książkowej.

<sup>23</sup> ARSI Pol. 52 s. 186.

<sup>24</sup> BUJ rkps 5195 s. 29.

Kiedy w 1609 r. kurs retoryki przeniesiono z Orszy do Dyneburga, wówczas z bogatej biblioteczki pozostawiono szereg mniej potrzebnych dzieł, które mogły być użyteczne placówce w Orszy<sup>25</sup>. Wiele więc zachowanych książek z bibliotek jezuickich posiada po kilka proveniencji. Na podstawie tych włącznie książek można śledzić losy licznych druków.

##### 5. KSIĄŻKI ZAKAZANE

Bezapelacyjne tępienie książek różnowierczych i niepotrzebne palenie wydawnictw podejrzanych istniało niewątpliwie, jednak nigdy nie była to akcja powszechna ani bezwzględna, ale uzależniona od woli i poglądów zbyt zagorzałych obrońców wszystkiego, co stare, lub wszystkiego, co nowe, od woli ludzi patrzących nietolerancyjnie na otoczenie i dopatrujących się wszędzie źródła zła i kacerstwa.

A jak byli do tego ustosunkowani jezuita? Oczywiście, że stojąc na straży czystości wiary, nie mogli się stawać rzecznikami antykościelnej literatury. Nie byli też masowo, jako Zakon, tępicielami niszczącymi i palącymi uparcie „heretyckie” pisma. W Polsce nie było nawet zbyt zagorzałych jednostek, które by ogniem i mieczem przystępowały do rozwiązania problemu różnowierczej literatury. Słusznie więc powiada Karol Estreicher, że „jezuity, co by wytrwale przez całe życie tropił i tępił druki kacerskie polskie, jak jezuita Koniasz — czeskie, nie mieliśmy na szczęście”<sup>26</sup>. Leleweł powiada, że „gdzie za osobliwość zakazane dzieło do biblioteki zabrano, tam oddzielne miejsce mu przy drzwiach pod osobnym obmyślanym kluczem. Było to w jezuickich, było i w protestanckich”<sup>27</sup>.

Postępowanie jezuitów jako zakonu w dziedzinie bibliotek, czy na odcinku literatury „podejrzanej” lub wprost wrogiej było bardzo logiczne, przemyślane i nie można mu odmówić wiele postępowości. Badanie więc zachowanych książek różnowierczych z bibliotek jezuickich może się znacznie przyczynić do poznania licznych problemów. Wiele bowiem książek z dawnych zbiorów jezuickich, jakie dziś jeszcze spotyka się w różnych bibliotekach, posiada bogatą historię. Z biblioteki jezuickiej w Kaliszu dostała się do Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie książka Jakuba Zarabelli (*De rebus naturalibus*, Köln 1594) z wypisaną bogatą swoją przeszłością. Po wydaniu dostała się do Uppsali, a następnie do Lszna, skąd w czasie karnej ekspedycji dowodzonej przez Andrzeja Starkowieckiego, kasztelana kamieńskiego, która w perzynę obróciła „Ateny Wielkopolski”, weszła w posiadanie tego ostatniego, a następnie jezuitów<sup>28</sup>.

Normą biblioteki jezuickiej, co można w księgozbiornie posiadać, a co należy usunąć, był oczywiście *Indeks ksiąg zakazanych*<sup>29</sup>. Już w pierwszej regule prefekta biblioteki nakazywano mu, aby miał w księgozbiornie *Indeks* i orientował się, czy nie posiada między książkami pozycji zakazanych, albo takich, których nie powinno się dawać do powszechnego użytku<sup>30</sup>. Czy reguły tej wiernie przestrzegano? Należy przyjąć, że tak; jezuita byli w tym dość konsekwentni. Zarówno generałowie, prowincjałowie, jak i miejscowi przełożeni

<sup>25</sup> ARSI Lit. 44 s. 149.

<sup>26</sup> Encyklopedia staropolska. T. 1. Warszawa 1958 s. 95.

<sup>27</sup> Leleweł: Dzieje s. 105.

<sup>28</sup> Sipayłło: Z starych książek s. 152.

<sup>29</sup> Szczepański: Indeks.

<sup>30</sup> Institutum, III s. 146.

kładli na sercu prefektów bibliotek obowiązek skrupulatnego jej zachowania. Generał Zakonu Klaudiusz Aquaviva pisał na temat indeksu 29 I 1611 r.: „musimy usilnie wpajać, jak wielkiej wagi jest ściśle zachowanie rozporządzeń co do *Indeksu ksiąg zakazanych*”<sup>31</sup>. Tak np. po ukazaniu się nowego wydania *Indeksu* w 1597 r. prowincjał polski przypomniał, aby biblioteki oczyszczono według przepisów w nim zawartych<sup>32</sup>. Podobnie było w latach następnych<sup>33</sup>. Katalog biblioteki poznańskiej wyraźnie zaznacza, że w pierwszych latach XVII w. księgozbiór posiadał już 3 edycje *Indeksu ksiąg zakazanych*: rzymską z 1596, kolońską z 1597 i dwa egzemplarze weneckiej z 1600 r.<sup>34</sup>. Biblioteka braniewska w tym samym czasie posiadała 12 egzemplarzy *Indeksu*<sup>35</sup>.

Głównym źródłem wpływu ksiąg zakazanych do bibliotek jezuickich były legaty, czy zapisy przez możnych na rzecz kolegium. Szczególnie dostojnicy świeccy, mający kontakty z różnowierzczymi ośrodkami, posiadali swe zbiory w postaci mieszaniny literatury kościelnej, świeckiej i antykościelnej. Dla przykładu można podać legat Michała Potockiego dla kolegium krasnostawskiego, gdzie na 192 pozycje do dziś zachowane 48 było zakazanych.

Pierwszym więc aktem po przejęciu daru było sprawdzenie podejrzanych wydawnictw z *Indeksem* i wyłączenie zakazanych egzemplarzy. Zaraz też piętnowano je napisem „haereticum”, umieszczonym na karcie tytułowej i włączano do szafy specjalnie na to przeznaczonej. Tak powoli rosły zbiory ksiąg zakazanych, nie niszcząc się szybko, bo rzadko wykorzystywane, i zajmujące wiele miejsca w księgozbiorach.

Na jednej z ksiąg przechowywanych w bibliotece kaliskiej, jezuicki bibliotekarz wypisał zasadę Pliniusza: „nullus liber tam malus est, qui non aliqua parte prosit”<sup>36</sup> i według tej zasady postępowano zawsze z książkami zakazanymi. Znaczono je tylko krótkim i dosadnym napisem ostrzegawczym: „haereticus”, „detestandus”, „liber Calvinianus”, „prohibitus”, „habet propositiones multum haeretica”, „inveniunt propositiones haereticae nonnullae” itd. Bardziej zaciekle bibliotekarz, lub też czytelnik, aby okazać swą pogardę dla heretyckiego autora, umieszczał niekiedy na kartach jakiś niesmaczny epitet: „okrutny heretyk”, „szelma”, „głupiec”, „dureń” itd.<sup>37</sup>. Zdarzało się to jednak dość rzadko, a była to przecież jedynie możliwa zemsta, bo nie wolno było dzieła zniszczyć ani spalić. Niekiedy też sumienny bibliotekarz zakonny, zagłębiający się w lekturę danego dzieła, umieszczał na nim rozmaite uwagi, polemizujące z jego treścią, czasem coś zamazywał, niekiedy wycinał; w rozmaity sposób starał się więc unieszkodliwić posiadane dzieło, ale na szczęście nie niszczył go definitywnie.

Jezuici przetrzymywali liczne książki zakazane nie tylko z racji ich wartości materialnej, ale głównie w celu poznania broni i taktyki przeciwnika ideologicznego, aby go później należyście zwalczać. Miały więc swój cel i nie zawsze spoczywały w błogim spokoju, pokryte grubą warstwą kurzu.

Cieszyło się też Towarzystwo w początkach swoich specjalnymi przywilejami papieży Piusa V i Grzegorza XIII, dotyczącymi korzystania z ksiąg za-

<sup>31</sup> AMTJ rkps 496 s. 56.

<sup>32</sup> AMTJ rkps 234 s. 54; 496 s. 729.— BUJ rkps 5195 s. 32.

<sup>33</sup> AMTJ rkps 431 s. 16.

<sup>34</sup> BUps. rkps U-276.

<sup>35</sup> BUps. rkps U-274.

<sup>36</sup> Sipayłło: Z starych ksiąg s. 148.

<sup>37</sup> Napisy z ksiąg bibliotek pojezuickich w Lublinie i Krasnymstawie.

kazanych. Pius V m.in. zgodził się, aby przełożony generalny mógł udzielać pozwoleń na czytanie książek heretyckich i zakazanych w celu ich zwalczania: „zakonnicy tegoż Towarzystwa mogą używać książek nieheretyckich chociażby miały notatki i scholiony autorów heretyckich, lub sami autorzy byli niecenzuralni, ale ich książki nie są wydane w celu umacniania dogmatów heretyckich. Co więcej, nie tylko sami zakonnicy mogą korzystać z tych książek, jakie mają w swych domach, czy kolegiach, lecz również klerycy. Jeżeli zaś autor jest heretykiem lub znajduje się na indeksie, oraz jeżeli w tekście znajdują się nieodpowiednie fragmenty, niech najpierw będą usunięte i do tej poprawy książek należy wyznaczyć specjalnych ojców. Autora heretyckiego należy też w takim wypadku wykreślić z karty tytułowej”<sup>38</sup>.

Niektórzy autorzy przypuszczają nawet, że jezuitci specjalnie podawali młodzieży wydawnictwa zakazane, aby w ten sposób zohydzić zarówno autora, jak i zawartą w książkach treść<sup>39</sup>.

Opierając się na rozporządzeniach papieskich, generał Zakonu Everard Mercurian wydał również dość szczegółowe przepisy dla przełożonych miejscowych — rektorów i superiorów. Rozstrzygnięcie, jakie książki powinny się w bibliotece przechowywać, w jakich warunkach i komu można by je udostępnić, należało do przełożonego prowincji zakonnej<sup>40</sup>.

W zbiorze pozwoleń, jakie posiadały od różnych papieży „kraje północne”, spotykamy m.in. odnośnie do książek zakazanych dwa postanowienia: 1) jezuitci mogą pozwalać swoim penitentom na korzystanie z książek zakazanych, o ile nie są one wydane w celu utwierdzenia poglądów heretyckich; 2) przełożeni Towarzystwa mogą dyspensować co do indeksu i jego przepisów zarówno swoich podwładnych, jak również obcych, którzy w tej sprawie udają się do jezuitów<sup>41</sup>.

Pozwolenia powyższe zostały częściowo odwołane już za czasów papieża Sykstusa V<sup>42</sup>, a za Grzegorza XIII zostały zacieśnione do samych jezuitów Italii<sup>43</sup>. Jednak jeszcze w 1630 r. prowincjałowie posiadali prawo udzielania pozwoleń na czytanie książek zakazanych według określenia generała „na podstawie uprawnień całego Zakonu, jak również krajów północnych w szczególności”<sup>44</sup>.

Jezuici stosowali się zasadniczo do wszystkich przepisów warunkujących korzystanie z wydawnictw zakazanych. Wiele książek zostało de facto pokreślonych, usunięto dużo niestosownych tekstów, zastępowano nawet karty tytułowe z podaniem autora wklejką z napisem tylko tytułu dzieła.

Dla profesora humaniorów kolegium w Lublinie przydzielono książkę *Septimum renata renovata* Jana Heidseldiusa, autora potępionego w 1616 r. dzieła *Sextus renata*. Otóż na karcie tytułowej skreślono nazwiska autora, a obok napisano „haeretic”, „prohibito”, ale swoją drogą książka pozostała nadal w ręku tegoż profesora<sup>45</sup>. Podobnie było zresztą w innych krajach, jak mówią o tym liczne odpowiedzi generała na zapytanie poszczególnych prowincji Zakonu.

<sup>38</sup> Institutum, I s. 55.

<sup>39</sup> Barycz: Polski dostojnik s. 278.

<sup>40</sup> Institutum, III s. 259.

<sup>41</sup> AMTJ rkps 496 s. 990.

<sup>42</sup> AMTJ rkps 496 s. 1011.

<sup>43</sup> AMTJ rkps 496 s. 763.

<sup>44</sup> Bobolanum, rkps bez sygn. (Responsiones praepositi generalis).

<sup>45</sup> Bobolanum, sygn. 25495.

Jakub Brzeźnicki posiadał np. *Opera Seneki*, które dostały się poprzez bibliotekę Mureta do zbiorów Collegium Romanum. Tam zaś Walenty Groza Fabrycy Kowalski, jezuita polski, przeprowadził jej „ekspurgację”, tj. wykreślił z tekstu objaśnienia Erazma i Rhenana, razem z ich nazwiskami. Rzecz to była praktykowana powszechnie, zwłaszcza we Włoszech. Także sam Muret wykreślał z tekstu nazwiska swoich przeciwników lub po prostu ludzi podejrzanych o herezję<sup>46</sup>. O jezuitcie Andrzeju Obrębskim powiada historyk zakonny, że „cały oddał się zarówno porządkowaniu biblioteki, jak też oczyszczaniu ksiązek z heretyckich nieprawości”<sup>47</sup>.

Książkom objętym indeksem należało wydzielić specjalne miejsce, aby nie korzystano z nich bez wiedzy rektora<sup>48</sup>. Pomieszczenia te miały być starannie zamykane, a dostęp do nich mieli tylko przełożeni placówki względnie prefekt biblioteki. W każdym kolegium stały specjalne szafy przeznaczone wyłącznie na indeksówki. Niekiedy szafa taka stała w samej bibliotece, posiadała jedynie specjalny zamek. Książki w nich nie były pozostawione swemu losowi, lecz traktowano je na tych samych prawach, co pozostałe; należało je odkurzać i chronić przed zniszczeniem przez robactwo lub wilgoć. Kiedy w bibliotece poznańskiej książki te nie były należycie pielęgnowane, prowincjał Kasper Drużbicki nakazał w 1653 r. przenieść je do bardziej odpowiedniego miejsca i otoczyć specjalną opieką, aby nadal „nie niszczały”<sup>49</sup>.

Szczególnie wiele możliwości zdobycia ksiązek zakazanych miały kolegia i domy miast pruskich, gdzie protestantyzm rozwinął własne, dobrze prosperujące ośrodki. Do takich placówek można bez wątpienia zaliczyć Braniewo, Rygę czy Gdańsk. W tym ostatnim, w chwili otwarcia kolegium, książki zakazane wały się po całym klasztorze i trzeba było kilku napomnień prowincjała Piotra Fabrycego, aby je zebrano razem w odrębnych pomieszczeniach<sup>50</sup>.

W bibliotece jezuitów krasnostawskich było również bardzo dużo pozycji zakazanych. Wśród resztek tego księgozbioru, zachowanych w Bibliotece Teologicznej Bobolanum w Warszawie, można dziś jeszcze odszukać przynajmniej 77 pozycji z notatką „haereticus” na karcie tytułowej. Z wydawnictw tych na wiek XVI przypadają 33 pozycje, na XVII — 38, na XVIII zaledwie 4 i bez roku wydania 2 książki.

W księgozbiorze jezuitów w Jarosławiu w 1765 r. było 197 pozycji zakazanych<sup>51</sup>. Biblioteka krakowska u św. Piotra, założona ponownie po pożarze w 1719 r., posiadała w połowie XVIII w. już kilkanaście pozycji zakazanych. Na specjalne podkreślenie zasługują tu dzieła Mikołaja Machiavelli i Faustyna Socyna<sup>52</sup>. Księgozbiór jezuitki w Lublinie zawierał w 1773 r. 165 ksiązek objętych indeksem<sup>53</sup>. W nowej, pięknie urządzonej bibliotece kolegium poznańskiego, książki zakazane umieszczono od 1766 r. w oddzielnym pokoju, wyposażonym w specjalne szafy<sup>54</sup>.

Na planie kolegium Akademickiego w Wilnie zaznaczono wyraźnie specjalny pokój na „libri haeretici”. Położony był pomiędzy dużą, starą biblioteką

<sup>46</sup> Birkenmajer: Nowe szczegóły s. 17.

<sup>47</sup> ARSI Lit. 39 s. 9.

<sup>48</sup> AMTJ rkps 431 s. 189.

<sup>49</sup> BUJ rkps 5194 s. 86.

<sup>50</sup> AMTJ rkps 431 s. 6, 18.

<sup>51</sup> AMTJ, wypisy Stanisława Bednarskiego z Biblioteki Uniwersytetu we Lwowie.

<sup>52</sup> BUJ rkps 176.

<sup>53</sup> Zalewski: Biblioteka s. 244.

<sup>54</sup> BUJ rkps 5196 s. 180v.

a małym pokojem nowej. Jak wynika z lustracji tego kolegium z czasów kasaty (1773), książki zakazane przechowywano w dwóch odrębnych szafach opieczetowanych. Były tam 1063 pozycje na ogólną liczbę 9952 tomów całego zbioru<sup>55</sup>.

Biblioteka domu profesów św. Barbary w Krakowie posiadała dzieło *Atheismus triumphatus* Tomasza Campanelli, przedstawiciela utopijnego komunizmu i rzecznika krytyki religii<sup>56</sup>. Zaś w domu probacji św. Szczepana posiadano *Nowy Testament*, wydany w Królewcu w 1552 r. przez Jana Seklucjana, w tłumaczeniu Stanisława Murzynowskiego<sup>57</sup>.

Każda biblioteka posiadała dziesiątki książek zakazanych. Trudno podać dokładniej, jakie książki i gdzie posiadano, bo przeważnie nie zachowały się katalogi tych dzieł. Jeżeli możemy więcej na ten temat powiedzieć, to dopiero po zbadaniu wielu pojezuickich księgozbiorów. Dotarcie więc bezpośrednio do zachowanych książek może zadecydować o ukazaniu prawdziwego oblicza jezuickiego księgozbioru okresu staropolskiego.

### ZAKOŃCZENIE

Niezwykle ważnym zagadnieniem byłoby adekwatne porównanie bibliotek jezuitów polskich z innymi księgozbiorami, zarówno w kraju, jak też na Zachodzie. W pierwszym okresie jezuita polscy przeniknięci byli do głębi kulturą Zachodu. Tam zrodził się Instytut i duch Zakonu, tam kształcili się i rośli pierwsi członkowie tego zakonu, pracującego później w polskich kolegiach Towarzystwa. Tam w końcu wychowali się pierwsi jezuita polskiego pochodzenia, jak Skarga, Wujek, Warszewicki i wielu innych.

Każdy jezuita, przybywając z Zachodu do Polski, znał dobrze kolegia, a zatem i biblioteki. Pierwsza więc fala przybywających do Polski jezuitów, czy to pochodzenia obcego, czy polskiego, miała swój własny plan organizacji pracy Zakonu i własną wizję użycia do tego stosownych środków, wśród których na ważnym miejscu stała oczywiście biblioteka. Co do samej organizacji biblioteki nie było zasadniczej różnicy między Polską a innymi krajami. Cechował je ten sam duch Zakonu, regulowała ta sama władza naczelna i te same przepisy.

Ważnym ośrodkiem, który miał duży wpływ na działalność kulturalną polskich jezuitów był od samych początków Rzym. „Collegium Romanum”, uważane za wzór dla jezuitów, przejaw pewnych pragnień, programu i pedagogicznych poczynań Zakonu, zorganizowało swą bogatą bibliotekę, skatalogowaną około 1575 r.<sup>1</sup> Obok „Collegium Romanum” także inne kolegia półwyspu apenińskiego posiadały dość bogate księgozbiory, jak np. neapolitańskie, bogate w liczne rękopisy, czy też florenckie i mediolańskie<sup>2</sup>.

Niezwykle duży wpływ na ukierunkowanie pedagogicznych poczynań jezuitów polskich miały bratnie uniwersytety Wiednia, Pragi i później Wrocławia. W 1623 r. jezuickie kolegium wiedeńskie zostało włączone do uniwersytetu. Uczyli tam jezuita wraz z profesorami świeckimi, a sami posiadali sze-

<sup>55</sup> Brensztejn: Biblioteka s. 143.

<sup>56</sup> Pająk: Stare druki s. 33.

<sup>57</sup> Bohonos: Katalog s. 57.

<sup>1</sup> Herman: La pédagogie s. 276.

<sup>2</sup> Głombowski: Biblioteka s. 65—66.

reg wybitnych profesorów w dziedzinie matematyki i astronomii<sup>3</sup>. Drugim ośrodkiem naukowym, najbliższym zresztą Polski, była Praga. Tu również uniwersytet został złączony z kolegium jezuickim „Clementinum” w Uniwersytecie „Karola-Ferdynanda”. Kolegium wrocławskie, podniesione do rangi Akademii, przyciągało polskich jezuitów. Drukowano tam sporo książek, m.in. w języku polskim, a jego biblioteka w drugiej połowie XVIII wieku posiadała ponad 7 tysięcy pozycji, co na dość krótki okres jego istnienia nie było wcale mało<sup>4</sup>. Księgozbiory powyższych uniwersytetów były nieco zasobniejsze od bibliotek jezuitów polskich, nawet bogatszych kolegiów. Przyczyniały się do tego przede wszystkim bardzo czynne drukarnie przyuniwersyteckie oraz łatwiejszy kontakt z tłoczniami Rzeszy i Francji.

Innym ośrodkiem mającym duży wpływ na księgozbiory jezuitów polskich były kolegia francuskie, szczególnie w wieku XVIII. Biblioteki zaś kolegiów francuskich były doskonale zaopatrzone. Szczególnie wyróżniały się zbiory Ludwika Wielkiego w Paryżu, któremu w 1718 r. Harley zapisał kilka tysięcy książek<sup>5</sup>. Liczyły one do 50 tysięcy pozycji, a bogactwami swymi i różnymi osobliwościami wyróżniały się wśród wielu innych<sup>6</sup>. Podobnie paryski dom profesów posiadał piękny księgozbiór, wzbogacony wspaniałymi darami wybitnych osobistości<sup>7</sup>. Poza Paryżem duże zbiory jezuickie nie należały do rzadkości, posiadały je kolegia w Dijon, Lyonie, Marsylii, Tuluzie itd. Znane było szeroko w świecie kolegium w Douai, zaopatrzone wspaniale w różne wydawnictwa, i kolegium w Antwerpii, gdzie koncentrowało się wydawnictwo *Acta sanctorum*.

Zachodnioeuropejskie biblioteki jezuickie były uczęszczane nie tylko przez samych jezuitów, ale odwiedzała je także polska magnateria i duchowieństwo. Wystarczy tu wspomnieć o doskonałym obserwatorze, jakim był sam biskup Józef Załuski. Decyzję oddania swej biblioteki pod zarząd jezuitów powziął on właśnie dzięki znajomości zagranicznych bibliotek tego zakonu. Na zarzut stawiany mu, że jezuita po jego śmierci rozgrabią bibliotekę, odpowiedział: „widzieliśmy biblioteki oddane do rąk jezuitów po różnych miastach europejskich, a sacrosancte z miejsca nawet nie pozwalają ksiąg ruszać; i tak w Lugdunie biblioteka arcybiskupa Villeroy odłączona od publicznej jezuickiej, z jednego kąta nie godzi się przenieść na drugi, ex quo fundator chciał ją mieć indivisibilem et sejunctam”<sup>8</sup>. W okresie studiów teologicznych w Paryżu nawiązał Załuski stosunki z kilkoma wybitnymi bibliotekarzami. Jednym z nich był Rene Joseph Tournemine, uczony jezuita, pełniący funkcje bibliotekarza w pięknej bibliotece kolegium jezuickiego w Paryżu. Załuski nazywał uczonego jezuitę swoim przyjacielem i zwracał się do niego listownie, prosząc o rady w sprawie prowadzenia własnej biblioteki<sup>9</sup>.

Nie należy jednak patrzeć na biblioteki Zachodu ze zbyt wielkim zachwytem; one też miały swój okres większego rozkwitu i okres swego upadku. Upadek szkolnictwa polskiego nie był zjawiskiem odosobnionym, był zaś częścią powszechnego załamania kulturalnego na terenie prawie całej Europy. Pociągał za sobą również kryzys w rozwoju księgozbiorów. Nawet biblioteka pa-

<sup>3</sup> Bednarski: Upadek s. 60—61.

<sup>4</sup> Kocowski: Podstawy s. 14.

<sup>5</sup> Lelewel: Dzieje Bibliotek s. 169—170.

<sup>6</sup> Lelewel: Dzieje bibliotek s. 172.

<sup>7</sup> Lelewel: Dzieje bibliotek s. 169.

<sup>8</sup> Sobieszkański: Materiały s. 560—575.

<sup>9</sup> Manteufflowa: Gospodarka s. 50.

ryskiej Sorbony przez dłuższy czas nie odgrywała większej roli<sup>10</sup>. W krajach niemieckich dawne i zasłużone uniwersytety w Gryfii i Marburgu liczyły w swych księgozbiorach nie więcej niż 3 tysiące pozycji. Heidelberg, Würzburg, Halle i Wittenberga doszły do 12 tysięcy tomów dopiero w drugiej połowie XVIII w., kiedy reformy w duchu Oświecenia nadały im nowy kierunek<sup>11</sup>. Nawet biblioteka sławnego uniwersytetu w Lejdzie, czy też zbiory poszczególnych kolegiów w Cambridge spotykały się często z surowymi ocenami uczonych<sup>12</sup>.

W porównaniu z bibliotekami Zachodu księgozbiory jezuickie w Polsce nie stały bynajmniej na niskim poziomie. Nie dorównywały wprawdzie wielu księgozbiorom jezuickim Italii, Francji czy Rzeszy, przewyższały jednak liczne z nich. W chwili kasaty w 1773 r. jezuita polscy posiadali około 58 księgozbiorów przy kolegiach, 14 przy rezydencjach i kilkadziesiąt (ok. 80) przy różnych stacjach misyjnych. Obliczając ilościowo zasoby tych księgozbiorów, możemy na podstawie katalogów bibliotecznycy i przekazów historycznych ustalić, że ponad 10 tysięcy tomów posiadały kolegia: Braniewo, Jarosław (św. Jana), Kalisz, Kraków (św. Barbary i św. Szczepana), Lublin, Nieśwież, Poznań, Warszawa i Wilno (Akademia). Ponad 5 tysięcy mogły mieć kolegia: Gdańsk, Grodno, Iłkuksza, Kamieniec Podolski, Kowno, Kraków (św. Piotra), Krosno, Kroże, Lwów, Łomża, Łuck, Pińsk, Płock, Połock, Przemyśl, Słuck, Toruń, Wilno (św. Kazimierza). Pozostałe kolegia posiadały księgozbiory liczące około 5 tysięcy tomów. Rezydencje zaś przeciętnie miały po dwa tysiące, a domy i placówki misyjne do tysiąca.

W porównaniu z innymi bibliotekami zakonnymi w Polsce księgozbiory jezuickie stały, ogólnie biorąc, na nieco wyższym poziomie. Biblioteki pijarów, dobrze urządzone i należycie utrzymane, zaczęły się szybko rozwijać dopiero w XVIII w. Okres, w którym przybyli do Polski, nie sprzyjał rozwojowi księgozbiorów, nic więc dziwnego, że jezuita wzbogaciwszy się pięknymi zbiorami wielu humanistów i czynnych działaczy Odrodzenia, jeszcze na przełomie XVII i XVIII w. byli na tym polu ciągle niedoścignieni.

Misjonarze w omawianym okresie liczyli w swych księgozbiorach co najwyżej po kilka tysięcy tomów. Stare zakony posiadały cenne, ale niezbyt liczne księgozbiory. Ilość pozycji prawie nigdy nie przekraczała w tych bibliotekach 5 tysięcy książek. Inne zakony i liczne kapituły nie przywiązywały większej wagi do tworzenia księgozbiorów; nic więc dziwnego, że zbiory nawet tylko dwutysięczne należały często w danym zakonie czy kapitułach do bogatych<sup>13</sup>.

Trudno dziś ocenić należycie znaczenie bibliotek jezuickich dla kultury polskiej. Oczywiście jest rzeczą, że książka w wielu wypadkach była nauczycielem i kierownikiem życia, przekazywała bowiem dorobek myśli pokoleń mijających. Dla jezuita zaś przerzucanego często z jednej placówki na drugą, z jednego zajęcia do innego, książka decydowała często o wypełnieniu jego obowiązków. Księgozbiory wspólne i specjalistyczne dawały też pewną uniwersalność jezuitom w poglądach i zainteresowaniach. „Jezuita — pisze A. Brückner — winien był wszystko wiedzieć, na każde pytanie mieć odpo-

<sup>10</sup> Manteufflowa: *Gospodarka* s. 43.

<sup>11</sup> Manteufflowa: *Gospodarka* s. 44.

<sup>12</sup> Manteufflowa: *Gospodarka* s. 43—44.

<sup>13</sup> Dość dokładny stan bibliotek klasztornych w Polsce przedstawiają K. Głombowski (*Głombowski: Biblioteka* s. 62—72) i ks. L. Zalewski (*Zalewski: Biblioteka*).



wiedź gotową”<sup>14</sup>. Jeżeli przynajmniej w części tak było, zawdzięczali to jezuici nie tylko swemu wychowaniu, studiom, ale w dużej mierze również swoim księgozbiорom, zawdzięczali to miłości Zakonu do książki.

W epoce zanikających kontaktów kulturalnych z Zachodem książka była niekiedy jedynym przekaznikiem osiągnięć nauki. Zaznaczono już, że do zupełnego zerwania kontaktów w dziedzinie książki między jezuitami polskimi nie doszło na szczęście chyba nigdy. Książka też najwięcej decydowała o tym, że mimo upadku szkolnictwa, do czego przyczyniły się głównie ustawiczne wojny, jezuici byli w dużym stopniu świadomi swego bezwolnego upadku i zastoju. Książka też ostatecznie zadecydowała o szybkim zrywie w dobie Oświecenia.

Zasobne biblioteki Prus i Warmii miały olbrzymie znaczenie dla podtrzymania ducha narodowego. Jezuici rozwijali szeroko zakrojoną pracę duszpasterską wśród Polaków. W pracy tej posługiwali się właśnie książkami w języku narodowym. Tak w Świętej Lipce, jednym z głównych ośrodków polskości na Warmii, biblioteka była należycie wyposażona w dzieła wydane po polsku. Ciągłe pielgrzymki i rozjazdy po okolicznych koloniach polskich opierały się w dużym stopniu właśnie na dobrze urządzonych bibliotekach. Uczono również w szkołach jezuickich Prus języka polskiego, oczywiście w bardzo ograniczonym zasięgu; tu również najważniejszą pomocą była lektura.

Jezuici wypracowali także swoje własne ustawodawstwo biblioteczne, zorganizowali życie biblioteki bardzo dynamicznie i łatwo przystosowalne do zmieniających się warunków. Po dziś dzień przepisy bibliotek jezuickich z przełomu XVI i XVII wieku nie straciły jeszcze wiele ze swej aktualności. Osiągnięcia jezuickie w dziedzinie bibliotek należą zatem do nie kwestionowanych zasług tego zakonu na naszych ziemiach.

#### DODATEK ŹRÓDŁOWY

W części źródłowej pracy umieszczono najważniejsze przepisy bibliotek jezuickich, obowiązujące na placówkach Polski i Litwy. Największa ich część pochodzi ze zbioru *Institutum Societatis Jesu*, pozostałe zaś zostały wyjęte z rozporządzeń generałów, wizytatorów i prowincjałów. Taki wykaz ustaw jest na pewno celowy, może bowiem służyć jako dokumentacja podanych wyżej poglądów i dociekań, pomoże też licznym badaczom księgozbiорów jezuickich w zrozumieniu wielu problemów związanych z ich dziejami.

Podział przepisów został dokonany według układu pierwszej części pracy. Każdy więc rozdział opisowej części posiada tu w miarę istnienia materiałów swój źródłowy dodatek. W obrębie rozdziałów podano najpierw ustawy zasadnicze z *Institutu* zakonnego, potem zaś szczegółowe dotyczące terenu polskiego.

#### I. Biblioteki i księgozbiory jezuickie

##### A. Przełożeni i obowiązujące ich przepisy

Prefekt studiów

1. Reguła 29 prefekta studiów:

„Curet, ne scholastici libris aut utilibus careant, aut abundant inutilibus. Quare

<sup>14</sup> Brückner: *Dzieje*, III s. 48.

mature rectori suggerat, ne librorum, quibus in dies utimur, aut proximum in annum usuri sunt, tum nostri tum externi, copia desideretur”.

Institutum, III s. 172.

2. Reguła 27 prefekta studiów niższych:

„Ante instaurationem studiorum, de catalogo librorum, qui eo anno explicandi sunt in scholis nostris, conficiendo mature referat ad rectorem, ut res cum praefecto generali et cum magistris communicetur; eodemque modo statuatur, si qui forte in anno libri sive scriptores commutandi sint”.

Institutum, III s. 197.

3. Reguła 28 tegoż prefekta:

„Efficiat, ut tempestive cum publicis bibliopolis agatur, ne librorum, quibus aut in dies utimur, aut sequentem in annum usuri sumus, tum nos tum externi, copia desideretur”.

Institutum, III s. 197.

4. Reguła 50 tegoż prefekta:

„Ubi non erit praefectus studiorum superiorum, curam subeat ipse, rectore probante, recognoscendi ea, quae publice declamantur; et libros nostris scholasticis, eodem conscio rectore, distribuendi”.

Institutum, III s. 199.

5. Reguła 3 kleryków zakonnych:

„Iis facultatibus singuli operam dabunt, eosque audient praeceptores, quos superior assignabit: praescriptam vero a praefecto vel a magistro divisionem temporis ac rationem studendi servant diligenter universi, nec allis, quam ab eodem praefecto sibi traditis, utantur libris”.

Institutum, III s. 223.

6. Reguła 11 kleryków zakonnych:

„Praescriptam vero a praefecto divisionem temporis servant diligenter universi, nec allis quam ab eo sibi traditis utantur libris”.

Institutum, III s. 24.

Prefekt biblioteki

7. Reguła 17 rektora z Ratio studiorum:

„Bibliothecarium in librorum distributione a studiorum praefecti praescripto iubeat non discedere”.

Institutum, III s. 167—168.

8. List prowincjała Józefa Sadowskiego do przełożonych miejscowych (rektorów i superiorów) — Połock 1742:

„Item praefectus bibliothecae praesentet in visitatione provinciali catalogum librorum, qui accesserunt vel decesserunt”.

AMTJ rkps 553 s. 12.

## B. Rodzaje bibliotek jezuickich

9. Konstytucje z deklaracjami, cz. VI rozdz. II, deklaracja E:

„Aliarum rerum mobilium, ut pecuniarum, vel librorum, vel earum, quae ad victum et vestitum pertineant, potest in communi Societas proprietatem ad usum suum habere”.

Institutum, II s. 98.

10. Reguła 8 ze wspólnych:

„Libros nemo habeat sine facultate: in iis vero, quibus uti liceat, nec scribat quidquam, nec notam ullam imprimat”.

Institutum, III s. 10.

11. Konstytucje z deklaracjami, cz. IV rozdz. VI nr 7:

„Bibliotheca communis, si fieri potest, in collegiis habeatur: cuius clavis iuxta rectoris iudicium habere debebunt tradatur. Praeterea quisque libros, qui necessarij ei fuerint, habebit. Quamvis vero eorum ratio ei, qui bibliothecae praefectus est”. Institutum, III s. 64—65, 67.

12. Ordynacja generalna Ricci (1763):

„Ad mentem S. Patris parte IV cap. VII § 7mo expressam praeter libros in bibliotheca ad communem et extradictorum usum suo ordine et elencho asservandos, sint alii libri per cubicula pro variis officiis et ministeriis ad usum ordinarium attributi, de quibus haec ratio tenenda erit...”.

AMTJ rkps 553 s. 126.

13. Ordynacja generalna Ricci (1763):

„Imo. Sint cubicula patribus et magistris pro ratione officiorum stabiliter designata, et libris ad unumquodque officium accomodatis bene instructa cum idoneis ad eorundem librorum conservationem armariis, nec liceat sine consensu provincialis cubicula semel unicuique officio destinata mutari”.

AMTJ rkps 553 s. 126.

14. Ordynacja generalna Ricci (1763):

„4to. Cum libri ad cubicula pro variis officiis applicati commiseri non debeant libris in communi bibliotheca conservandis (alias numquam firmus ac stabilis ordo librorum in bibliotheca haberetur)”.

AMTJ rkps 553 s. 126—127.

#### 1. Biblioteka nowicjatu i jego mistrza

15. Regula 8 mistrza nowicjatu:

„Versatum esse oportebit in lectione librorum spiritualium, ut deceptiones, quae in spirituali vita accidunt non tantum experimento, sed etiam lectione intelligat. Quibus autem utiliter ipse uti poterit, ii fere sunt, qui in subiecto catalogo numerantur. Novitiis vero eos tantum legendos, qui nostro *Instituto* conveniunt, ne quid ab eo alienum hauriant, aut quacumque ratione quidquam detrimenti capiant.

Libri ad usum magistri novitiorum accomodati:

- [1] Basilii Ascetica et Regulae,
- [2] Gregorii Moralia,
- [3] Augustini Confessiones et Meditationes,
- [4] Bernardus,
- [5] Bonaventurae Opuscula,
- [6] Cassianus,
- [7] Homiliae Dorothei,
- [8] Macarii,
- [9] Caesaris Arelatensis episcopi,
- [10] Opuscula Ephrem,
- [11] Nili,
- [12] Esaias abbatis,
- [13] Diadochus,
- [14] Hugo de S. Victore, De claustrum animae,
- [15] Richardus de S. Victore,
- [16] Huberti Institutiones spiritualis vitae,
- [17] Innocentius, De contemptu mundi,
- [18] Thomas a Kempis, De imitatione Christi et alia eius opuscula,
- [19] Vincentii Tractatus de vita spirituali,

- [20] Ludovici Blossii Opera,
- [21] Dionysii Carthusiani Opuscula,
- [22] Albertus Magnus, De virtutibus,
- [23] Epistolae Catharinae Senensis,
- [24] Ludolphus, De vita Christi,

## Historici

- [25] Gregorii Dialogi,
  - [26] Gregorius Turonensis, De gloria confessorum, et vita S. Martini,
  - [27] Eusebii Historia ecclesiastica,
  - [28] Severus Sulpitius, De vita S. Martini,
  - [29] Vitae Patrum saelectae,
  - [30] Vitae Sanctorum Lipomani et Surii,
  - [31] Petrus Damianus,
  - [32] Petrus Cluniacensis, De miraculis,
  - [33] Litterae Indicae,
  - [34] Vita patris nostri Ignatii, et alii similes ad novitiorum utilitatem, ex quibus desumet aliquos pro illorum usu".
- Institutum, III s. 121—122.

## 3. Biblioteki podręczne

## 16. Reguła 10 prefekta biblioteki:

„In loco publico, praesertim in magnis collegiis, sint quidam communiores libri, quibus unusquisque pro ratione suorum studiorum uti possit”.

Institutum, III s. 146.

## 4. Biblioteka probacji i jej instruktora

## 17. Reguła 9 księży odpowiadających probację:

„Procuranda erit ad illorum usum librorum spiritualium copia, iuxta indicem, qui subiicietur. Concedi etiam illis fere debebunt Societatis constitutiones, regulae communes ac sacerdotum, missionum item et concionatorum, bullae praeterae quae ad Societatem pertinent, Julii III et Gregorii XIII, et quae contra apostatas est Pii V et Gregorii XIV

Libri pro iis, qui in tertio probationis anno versantur

Praeter eos, qui in regulis magistri novitiorum habentur, addi poterunt alii ex iis, qui habentur in regulis praefecti lectorum ad mensam. Adhuc etiam integra:

- [35] Opera S. Basilii,
- [36] S. Gregorii papae,
- [37] et Hugonis de Sancto Victore, quorum aliqua tantum in dictis regulis habentur,
- [38] Addi item possunt Opera Gulielmi Parisiensis,
- [39] Gersonis cancellarii,
- [40] Climaci,
- [41] S. Leonis,
- [42] et Ludovici Granatensis.
- [43] Ex nostris: Hieronymus Platus, De bono status religiosi,
- [44] Bernardinus Rosignolius,
- [45] Franciscus Arias,
- [46] Ludovicus de Ponte,
- [47] Alphonsus Rodericus,
- [48] Didacus Alvarez de Paz,

- [49] F Antonius de Molina, De statu sacerdotali,  
 [50] Scala Bellarmini, et De aeterna felicitate Sanctorum,  
 [51] Meditationes etiam P. Natalis,  
 [52] Vincentii Bruni,  
 [53] Costeri,  
 [54] Loartis,  
 [55] Ritii,  
 [56] Pinelli,  
 [57] Capillae, et alia huiusmodi, praesertim ex nostra Societate,  
 [58] ac opuscula Didaci Stellae,  
 [59] et Didaci Perez Avertimenti spirituali.  
 [60] Ex historicis: Palladius,  
 [61] Theodoretus,  
 [62] Speculum exemplorum,  
 [63] Caesarius,  
 [64] Chronicae S. Dominici et S. Francisci,  
 [65] Speculum Vincenti Beluacensis,  
 [66] S. Antonini Historiae,  
 [67] Maruli Exempla,  
 [68] Giardino d'esempii di Razzi,  
 [69] et Maffaei Vitae confessorum.  
 Scripturae interpretes aliquot, ut:  
 [70] Opera omnia Titelmanni,  
 [71] Jansenii,  
 [72] et Maldonati,  
 [73] et Bellarmini in Psalmos.  
 Omnia autem huiusmodi arbitrio Instructoris habebunt".  
 Institutum, III s. 119, 264—265.

#### 6. Biblioteka ojca duchownego domu

18. Instrukcja 10 o ustanawianiu prefektów od spraw duchowych, przesłana w 1599 roku do prowincji przez generała Zakonu Klaudiusza Aquaviva:

„E sanctis Patribus habeant prae manibus:

- [74] S. Basilii scripta omnia,  
 [75] S. Gregorii moralia,  
 [76] S. Bonaventurae opuscula; alios praeterea doctores,  
 [77] Gulielmum Parisiensem, eiusque praecipue tractatus De tentationibus et resistentiis, De virtutibus, De vitiis et peccatis, De rhetorica divina et similia,  
 [78] Gersonem eiusque praecipue tractatus,  
 [79] et e nostris Platum, De bono status religiosi,  
 [80] Rossignolium, De disciplina christiana,  
 [81] tum libros De imitatione Christi,  
 [82] Sanctorum vitae, e quibus gravissima eliciuntur documenta,  
 [83] Opera denique Ludovici Blosii magno esse poterunt adiumento ad varias variorum curandas affectiones".  
 Institutum, III s. 362.

#### 9—10. Biblioteka profesora filozofii i teologii

19. Reguła 30 prefekta studiów:

„Theologiae ac Philosophiae auditoribus non quoslibet, sed certos quosdam, rectore conscio, ex magistrorum consilio concedat libros; scilicet praeter:

[84] Summam S. Thomas theologis,  
 [85] et Aristotelem philosophis, commentarium aliquem selectum, quem privato studio consulere possint,

[86] Tridentinum Concilium omnes theologi habeant,

[87] et Bibliorum volumen, quorum lectio sit illis familiaris.

An etiam aliquem ex Patribus habere debeant, cum rectore consideret. Theologis praeterea ac philosophis omnibus librum aliquem ad humanitatis studia pertinentem distribuatur; moneaturque, ut certis quibusdam temporibus legere, ubi commodus sit, non omittantur.

Institutum, III s. 172.

#### 11. Biblioteka profesora retoryki

20. Katalogi trzyletnie podręczników używanych w szkołach jezuickich (przykładowo podajemy tu tylko lata 1614—1616).

Retoryka 1614:

[88] Partitiones oratoriae,

[89] Pro Roscio Amerino,

[90] Senecae Medaea,

[91] Flori Epitome,

[92] Demosthenis Olynthia,

[93] Homeri Iliados A,

[94] Jacobi Gretzeri lib. 3 De arte metrica.

Retoryka 1615:

[95] Tres libri De oratore,

[96] Ad Quirites et in Senatu post reditum, et pro domo sua ad Pontifices Cic.

[97] Senecae Hercules furens,

[98] Salustii Jugurthinum bellum,

[99] Demosthenis Olynthiaca,

[100] Homeri Iliados B,

[101] Gretzerus idem.

Retoryka 1616:

[102] Orator, De claris oratoribus,

[103] Cic. Orationes pro Sextio et Milone,

[104] Senecae Thyestes et Thebais,

[105] Q. Curtius, De rebus Alexandri,

[106] Eius oratio 3 Olynth. Demosth.

[107] Homeri Iliada I,

[108] Idem Gretzerus.

AMTJ rkps 496 s. 911.

#### 12. Biblioteka profesora poezji

21. Katalogi trzyletnie podręczników i lektury.

Poezja 1614:

[109] Eman. Alva. Instit. Gram. lib. 3,

[110] Virgilio Aeneidos l. 1 et 2,

[111] Cic. De officiis l. 1,

[112] Cypr. Soarii, De arte rhet. l. 3,

[113] Cic. Oratio pro Archia poeta,

[114] Julii Caes. De bello Gall. l. 3 priores,

[115] Odarum Horatii lib. 2,

- [116] Gretzeri De constr. lib. 2,  
 [117] Isocratis Ad Daemonicum oratio,  
 [118] Theognidis Gnomae.  
 Poezja 1615:  
 [119] Eman. Alv. Instit. Gram. lib. 3,  
 [120] Virgil. Aeneid. l. 3 et 6,  
 [121] Cicer. De officiis lib. 2,  
 [122] Eiusdem Orat. pro M. Marcello,  
 [123] Soarii De arte rhet. l. 3,  
 [124] Odarum Horatii purgati l. 2,  
 [125] Julii Caesaris De bello Gall. l. 4,  
 [126] Gretzeri De constr. l. 2,  
 [127] Isocratis Nicocles,  
 [128] Aurea carmina Pythagorae.  
 Poezja 1616:  
 [129] Eman. Alvar. Instit. Gram. l. 3,  
 [130] Virg. Aeneid. l. 8 et 9,  
 [131] Cicer. De officiis l. 3,  
 [132] Eiusdem Oratio pro lege Manil.  
 [133] Soarii De arte rhet. l. 3,  
 [134] Julius Caesar, De bello civili,  
 [135] Odarum Horatii purgati l. 3,  
 [136] Gretzeri De constr. l. 2,  
 [137] Isocratis Oratio ad Nicoclem,  
 [138] Hesiodi Opera et dies.  
 AMTJ rkps 496 s. 911.

#### 14. Biblioteka profesora gramatyki kursu wyższego

#### 22. Katalogi trzyletnie podręczników szkolnych.

##### Gramatyka 1614:

- [139] Em. Alv. De constr. l. 2,  
 [140] Eiusd. Praecepta de arte metrica,  
 [141] Epistolae familiares l. 1 et 2,  
 [142] Eiusdem l. De amicitia,  
 [143] Virg. Aeneidos l. 5,  
 [144] Aezopi Fabulae.

##### Gramatyka 1615:

- [145] Gram. Alv. De constr. lib. 2,  
 [146] Eiusdem De arte metrica,  
 [147] Cic. Ad familiares l. 3 et 4,  
 [148] Eiusdem De senectute liber,  
 [149] Virgilii Aeneid. lib. 7,  
 [150] Jac. Gretzer. Gram. l. 1,  
 [151] Chrysost. De orando Deum oratio 1.

##### Gramatyka 1616:

- [152] Alv. Em. De constr. l. 2,  
 [153] Eiusdem Praecepta de arte metrica,  
 [154] Cic. Epist. ad famil. l. 5 et 6,  
 [155] Eiusdem Parad. somn. Scipionis,

[156] Virgilio *Georgicorum* l. 4,

[157] Jacobi Gretz. lib. 1,

[158] Chrysostomi *Oratio* 2da.

AMTJ rkps 496 s. 911—912.

14. Biblioteka profesora gramatyki kursu średniego

23. Katalogi trzyletnie podręczników szkolnych.

Gramatyka 1614:

[159] Eman. Alv. Gram. Instit. l. 1,

[160] Eiusdem *De constr. libri 2 usque ad figuratam constructionem*,

[161] Cic. *Epist. ad famil. lib. 2*,

[162] Ovidii *De tristibus* l. 1,

[163] Gretz. Gram. l. 1 cum *formationibus facillioribus*,

[164] Canisii *Catechismus graecolatinus*.

Gramatyka 1615:

[165] Eman. Alv. Gram. Instit. lib. 1,

[166] Eiusdem *De constr. lib. 2 usque ad figuratam constructionem*,

[167] Cic. *Epist. ad famil. lib. 12*,

[168] Ovidii *De trist.* lib. 2,

[169] Gretz. Gram. l. 1 cum *formationibus facillioribus*,

[170] Canisii *Catechismus graecolatinus*.

Gramatyka 1616:

[171] Eman. Alv. Gram. Instit. l. 1,

[172] Eiusdem *De constr. lib. 2 usque ad figuratam constructionem*,

[173] Cic. *Epistolarum ad famil. lib. 12*,

[174] Ovidii *De trist.* lib. 3,

[175] Gretz. Gram. l. 1 cum *formationibus facillioribus*,

[176] Canisii *Catechismus graecolatinus*.

AMTJ rkps 496 s. 912.

14. Biblioteka profesora gramatyki kursu niższego

24. Katalogi trzyletnie podręczników szkolnych.

Gramatyka 1614:

[177] Eman. Alv. *Rudimenta*,

[178] Eiusdem *De seneribus nominum et verborum praeteritis praecepta*,

[179] Eiusdem *De syntaxi sine appendicibus usque ad communem omnium verborum constructionem*,

[180] *Epist. Cicer. selectiores*,

[181] *Inflexiones nominum et verborum Barit et Gretz. rudim.*

[182] *Lectio scriptioque graeca*.

AMTJ rkps 496 s. 912.

17. Biblioteka Seminarium Papieskiego (Wilno)

25. Prawo zwyczajowe seminarium:

„Libri in bibliotheca debent esse exacte connotati et ad diversos titulos reducti. Duplex debet esse regestrum, unum incipiens a nominibus authorum, alterum a cognominibus, ut facilius author inveniatur. Qui libri accrescunt, semper sunt de novo inscribendi”.

BN BOZ rkps 828 k. 7.

26. Prawo zwyczajowe:

Ad bibliothecam spectant libri comparandi, papyrus, atramentum, imagines et



alia piacularia, breviarum, defensiones, promotione, si aliquid ex gratia patris regentis impendit”.

BN BOZ rkps 828 s. 20.

#### 18. Biblioteka konwiktów szlacheckiego (Braniewo)

27. Przepis o zaopatrzeniu jezuitów pracujących w konwikcie w potrzebne podręczniki:

„Qui ex nostris apud convictores studiis dent operam, iis praefectus de libris necessariis sufficienter providebit. Si vero in scholis collegii docendo occupentur, ex collegio provideri illis debet de libris necessariis ad suum munus bene obeundum”.

ARSI Lit. 35 s. 15—23.— Piechnik: Konwikt s. 110.

28. Wykaz lektury czytanej do stołu (1570):

„In mensa legatur caput unum ex Scriptura per ordinem, et quidem ex:

[183] Novo Testamento omnia integre legentur; ex Veteri Pentateuchus, Prophetiae, Leviticum, Historiales partes et Sapientiales praeter Cantica, deinde sequenter lectio, in qua modo historia aliqua ecclesiastica vel:

[184] Sanctorum vitae ex Surio,

[185] aut Lipomano,

[186] modo D. Gregorii Dialogi,

[187] vel selectae Epistolae D. Hieronimi,

[188] modo Divus Bernardus, De interiore dono vel,

[189] libellus De imitatione Christi, aut similes alii libri probati pro iudicio praefecti”.

ARSI Lit. 33 s. 15—23.— Piechnik: Konwikt s. 104.

29. Reguła 27 konwiktów (1570):

„Nullus teneat libros sine magistri approbatione”.

ARSI Lit. 33 s. 12—15.— Piechnik: Konwikt s. 102.

#### 26. Biblioteka jadalni

30. Reguła 7 prefekta od czytania do stołu:

„Cum offeruntur

[190] Litterae annuae et

[191] Litterae Indicae, quam primum legantur”.

Institutum, III s. 144.

31. Reguła 8 tegoż prefekta:

[192] „Intitio cuiusque mensis Summarium constitutionum, Regulae communes, et Epistola BPN Ignatii de oboedientia legantur”.

Institutum, III s. 144.

32. Reguła 9 prefekta:

„Mane, absoluta lectione seu praedicatione, legatur:

[193] Martyrologium vulgare sequentis diei. Quo die fit abstinentia, vespere caput aliquod ex

[194] libro De imitatione Christi; cum vero ieiunatur, nihil legatur vespere.

Libri Divinae Scripturae, quid in refectorio legentur:

[195] Ex Novo Testamento omnia integre legentur,

[196] Ex Veteri, Pentateuchus, praeter Leviticum, Historiales omnes et Sapientiales, praeter Cantica, Prophetiales, praeter capita aliquot obscuriora.

Libri, qui post lectionem Scripturae legi possunt:

[197] Historia ecclesiastica Eusebii Caesariensis,

[198] Historia ecclesiastica Nicephori Callisti,

- [199] D. Gregorii Dialogi,  
 [200] Historia ecclesiastica Bedae,  
 [201] Vitae Sanctorum Aloisii Lipomani,  
 [202] Vitae Sanctorum Surii,  
 [203] Severus Sulpitius, De B. Martino,  
 [204] Gregorius Turonensis, De gloria confessorum,  
 [205] Selectae epistolae D. Hieronymi,  
 [206] Chrysostomus, De orando Deum, De providentia et De sacerdote,  
 [207] Ambrosius, De fuga saeculi, De bono mortis,  
 [208] Augustini Sermones, Meditationes, Confessiones, et alia eiusdem opuscula  
 et tractatus,  
 [209] D. Bernardini De interiori dono, et aliquot sermones et tractatus,  
 [210] Homiliae Patrum selectae,  
 [211] D. Bonaventurae Stimulus divini amoris,  
 [212] Thomas de Kempis, De imitatione Christi, et aliquot ex eiusdem auctoris  
 opusculis,  
 [213] Catechismus Romanus,  
 [214] Litterae indicae".  
 Institutum, III s. 144.

## II. Gromadzenie zbiorów oraz ich treść

### A. Zakładanie i powiększanie zbiorów

#### 1. Fundacje i dary

33. Rozdział XVI dekretów generała Klaudiusza Aquaviva o przyjmowaniu fundacji kolegiów:

„Praeter foundationis autem censum, congruam pro ratione numeri personarum habitationem, praeparatam cum supellectili et bibliotheca, templique et scholarum aedificio, hortoque dare debet. Quod si ex his aliquid desit, quod ex censu ips<sup>o</sup> foundationis suppleri debeat, monebitur de hoc, sicut et de re tota, praepositus generalis”.

Institutum, III s. 294.

#### 2b. Miscellanea

34. Reguła 5 kleryków:

„Ex lectionibus, quae adnotatu digna erunt, in cripta referent, et postea, maiori cum ordine digesta, transferant in libros papyraceos, quae in posterum conservata velint”.

Institutum, III s. 24.

35. Reguła 11 prefekta biblioteki:

„Habeat librum, in quo ea omnia iudicio superioris selecta diligenter scribantur, quae in suo collegio publice exhibentur, ut comoediae, dialogi, orationes, et id genus alia. Conclusiones vero singulorum annorum, quae publice defenduntur, simul consutas in bibliotheca asservet”.

Institutum, III s. 146.

36. Reguła 16 rektora z Ratio studiorum:

„Servandum curet, quod est in regulis praefecti bibliothecae, de referendis in codicem his rebus, quae publice exhibentur, scribunturque in collegio, se extra collegium, a nostris, hoc est, dialogis, orationibus, versibus, et aliis huiusmodi, praefecto aut aliis harum rerum peritis dato negotio seligendi”.

Institutum, III s. 167.

37. Prawo zwyczajowe prowincji polskiej i litewskiej:

„Praefectus bibliothecae conclusiones tam theologicas, quam philosophicas, annuas et generales, consutas in libro servet, iuxta regulam suam 10”.

AMTJ rkps 520 s. 24.

### 3. Zakupy

#### a. Finansowanie bibliotek

38. Reguła 33 prowincjała z Ratio studiorum:

„Ne nostris quantum satis est librorum desit, aliquem redditum annuum, sive ex collegii ipsius bonis sive aliunde, amplificandae bibliothecae attribuat, quem alios in usus convertere nulla ratione liceat”.

Institutum, III s. 164.

39. Ordynacja generala Zakonu W. Ricci (1763):

„Ut satisfacit regulae 33 provincialis in Ratione studiorum de providendo reddito annuo, qui amplificandae bibliothecae sit attributus, constituatur in eum usum pro diversitate locorum proportionata pensio ex omnibus domorum provenientius eroganda, nisi aliunde pares aut minores ex peculiari in bibliothecam fundatione census assignari habeantur. Hac autem proportione pensiones istae utae videntur commode stabiliri posse”.

„In collegiis, in quibus habeantur seminarium theologiae NN. scholasticorum, annua pensio in bibliothecam sit 500 florenos. In iis collegiis, in quibus aut nostri scholares sola studia philosophica tractant, aut certe absque nostris scholaribus philosophica et simul theologica studia habentur, pro solis externis in annum pro bibliotheca pensionem 400 florenos cedent. In aliis demum collegiis et domibus probationum 300 florenos, minimumque 200 in residentiis pro annua in bibliothecam pensione attribuantur”.

AMTJ rkps 553 s. 125.

#### b. Zakupy

40. Reguła 9 prefekta biblioteki:

„Quando intellexerit domi deesse aliquos libros necessarios, aut aliquos valde utiles in lucem editos esse, certiozem faciat superiorem, ut, si illi visum fuerit, emanent: si vero domi libri inutiles fuerint, eundem admoneat, an cum aliis melioribus commutandi sint”.

Institutum, III s. 146.

41. Ordynacja generala W. Ricci (1763):

„Pensiones proportione stabilitas superiores locorum singulis annis superiorem tradant in manus praefecti bibliothecae, ad quem pertinebit de anno in annum novos libros cum bono delectu probando a superiore ad usum nostrarum functionum accomodatos comparare, eosque in peculiare rationarium. sit autem procuratori provinciae cura ista commendata, ut juvet praefectos bibliothecarum in conducendis libris ab exteris regionibus, quos ii conduci desiderabunt”.

AMTJ rkps 553 s. 126.

42. Ordynacja generala Ricci (1763):

„Ex annuis pro bibliotheca pensionibus non solum ad bibliotheca communi (in qua duplicata exemplaria eiusdem authoris eiusdemque editionis retineri ferme opus non erit) novi subsequenter libri, verum etiam nova accessio librorum ad cubacula, si qui pro ordinario alicuius officii usu desiderabuntur, bene poterit, provideri”.

AMTJ rkps 553 s. 126.

Por. poz. 24.

## III. Przechowywanie i porządkowanie zbiorów

## A. Pomieszczenia biblioteczne

## 43. Reguła 2 prefekta biblioteki:

„Bibliotheca clausa sit; cuius claves ipse habeat, et illis tradat, qui eas, iuxta superioris iudicium, habere debebunt”.

Institutum, III s. 146.

## 44. Prawo zwyczajowe prowincji polskiej i litewskiej:

„Praeter praefecti clavem ad bibliothecam, solent esse aliquot aliae pro professoribus superiorum facultatum, concionatore et aliis, iudicio superiorum iuxta reg. praef. bibl. 2”.

AMTJ rkps 520 s. 23.

## 45. Ordynacja generała Ricci:

„Praeter peculiare serraculum, quo bibliotheca ab ejus praefecto ita de nocte clausa teneri debet, ut nemini ad eam accessus pateat, eadem tali alio serraculo horis diurnis clausa teneatur, quod clavibus communibus inter patres distribuendis nemini tamen externorum concedendis, aperiri, liberumque ad eam accessum dare possit...”.

AMTJ rkps 553 s. 126.

## C. Katalogi

## 46. Reguła 5 prefekta biblioteki:

„Omnium librorum, qui domi sunt, catalogus habeant, diversarum facultatum auctoribus ordine alphabetico in diversas classes distributis”.

Institutum, III s. 146

## 47. Reguła 6 prefekta biblioteki:

„In alio catalogo, divisio etiam per classes facultatibus, ii libri scribantur, qui in nostrorum usum extra bibliothecam concessi sunt: qui vero intra dies octo restituendi extrahuntur, in tabula in hunc usum parieti appensa notentur; quibus redditus, quod fuerat scriptum, deleatur”.

Institutum, III s. 146.

## 48. Ordynacja generała W. Ricci (1763):

„Librorum cuiusque cubiculi certo officio attributi habentur triplex catalogus, unus in ipso cubiculo appensus, alter apud patrem ministrum, tertius apud praefectum bibliothecae asservandus, ut unius personis ex cubiculo et officio decedentibus, et aliis auccedentibus, eorundem librorum integre conservandorum ratio facilius computare et exigi possit”.

AMTJ rkps 553 s. 126.

## 49. Ordynacja generała W. Ricci:

„Si qui de novo libri ad alicuius officii cubiculum applicati accesserunt, iidem in memoratos catalogos particulares successive referantur”.

AMTJ rkps 553 s. 126.

## 50. Ordynacja generała W. Ricci:

„Proinde opus est, ut praefectus bibliothecae duos universales catalogos librorum teneat: alterum eorum qui in bibliothecae asservantur, alterum autem illorum, qui per cubicula pro rarioribus officiis distributi applicatique erunt, ut nimirum ex hoc utroque catalogo facillior usus et communicatio librorum inter personas haberi possit”.

AMTJ rkps 553 s. 126.

51. List prowincjała Józefa Sadowskiego z Połocka (1724) do przełożonych miejscowych:

„Catalogi autem librorum singulis annis ad initium revideantur. Et, sicubi reperiantur libri ad alia domicilia spectantes, remittantur”.

AMTJ rkps 553 s. 12.

Por. poz. 25.

#### D. Napisy proveniencyjne

52. Ordynacja generała Zakonu, potwierdzona na VI kongregacji generalnej (1608):

„Nemo in libris, quos de superiorum licentia apud se habet, inscribat „ad usum”, quos de superioris licentia externorum pecunia coemerit, ut ipse utatur (qui tamen ex uno in aliud collegium asportandi non erunt), satis erit inscribere nomen collegii vel domus, cui sunt applicati”.

Institutum, III s. 269.

53. Instrukcja dla prowincjałów i innych przełożonych, potwierdzona przez VII kongregację generalną Zakonu (1615—1616):

„Ne paupertatis sanctae custodia, quae plurimum cordi nobis esse debent, ulla ex parte violetur; tollatur abusus ille, qui apud aliquos, ut audimus, irrepit, qui, rei deformitatem forte non attendentes, in libris, quos de superiorum licentia apud se habent (qui tamen pauci esse debent et certi quidam), inscribunt: „Ad usum talis” etc.; qui loquendi vel inscribendi modus, vel prorsus inutilis est, vel, si aliquid efficiat, ut scilicet superiores de huiusmodi libris minus libere disponant, paupertati, perfectioni et puritati aperte repugnat; cum non tantum in rerum dominio, sed in illarum usu etiam paupertas plerumque laedi possit. In iis igitur libris, qui communiter a superioribus cuicumque conceduntur, et asportari communiter solent (ut sunt Constitutiones, vel illarum Summarium, Joannes Gerson, vel similibus aliquis pius libellus, Officium B. Virginis et sacerdotibus Breviarium, Diurnum, nonnullis etiam Bibliorum exemplar, et summa aliqua casuum, et his similes). nihil inscribendum est. Reliquis vero libris, qui alicui conceduntur a superioribus vel permittitur, ut eos emi curet (quos tamen in unum vel aliud collegium asportare non licet), inscribendum tamen est nomen ipsius collegii vel domus, cui sunt applicati”.

Institutum, III s. 343.

#### F. Układ książek w bibliotece

54. Reguła 3 prefekta biblioteki:

„Libri omnes eo ordine in bibliotheca collocentur, ut singulis facultatibus suis certus sit locus, proprio titulo inscriptus”.

Institutum, III s. 146.

55. Reguła 4 prefekta biblioteki:

„Singuli libri titulis externis inscribantur, ut facile cognosci possint”.

Institutum, III s. 146.

#### G. Utrzymywanie porządków bibliotecznych

56. Reguła 8 prefekta biblioteki:

„Curet, ut bibliotheca valde munda et composita sit, quam in hebdomada bis verret, et semel ex libris pulverem excutiet; cavere etiam debet, ne libri humiditate aut alia re laedantur”.

Institutum, III s. 146.

## IV. Udostępnianie zbiorów

## 1. Wypożyczanie międzybiblioteczne

57. Odpowiedź generała Zakonu Everarda Marcuriani na pytanie prowincji polskiej (1579):

„Ut unum collegium alterius collegii libris uti possit? Resp.: Provincialis ex officio et auctoritate sua ordinaria potest statuere, quod in hac parte ad mutuam collegiorum commoditatem videbitur expediri, dummodo constet cuique quod suum est”

Wien BN rkps 11977 s. 49.

## 2. Udostępnianie książek jezuitom i osobom świeckim

58. Reguła 7 prefekta biblioteki:

„Nullum librum ex bibliotheca cuiquam dabit sine superioris licentia speciali aut generali: et advertat, ne quis librum, etiam cum licentia, se inscio accipiat”. Institutum, III s. 146.

59. Reguła 12 prefekta biblioteki:

„Si aliqui libri extra domum commodato darentur, adhibeant diligentiam, ut recuperentur suo tempore; et in aliquo interim libro notabit, quinam illi libri sint, et quibus eos accommodaverit”.

Institutum, III s. 146.

60. Prawo zwyczajowe prowincji polskiej i litewskiej:

„Libri communes ex hypocausto vel alio loco communi non accipiuntur sine facultate praefecti bibliothecae, et schedula relicta; nec ultra tres dies detinentur. Ex bibliotheca vero clausa, si accipiantur; servetur reg. 6 praef. bibl.”.

AMTJ rkps 520 s. 23—24.

61. Ordynacja generała Zakonu W. Ricci (1763):

„Ut ordo librorum in bibliotheca suis locis dispositorum et in elenchos redactorum melius servari quaeat, nemini detur nec valeat licentia efficiendi libros ex bibliotheca, eosque inde assumptos in cubiculo retinendi, nisi ad spatium trium mensium restricta, ita ut nova facultate opus habeat, qui exactis tribus mensibus ad alios tres menses, et iterum forte ad alios librum ex bibliotheca acceptum retinere voluerit”.

AMTJ rkps 553 s. 126.

62. Ordynacja generała Ricci:

„Insuper autem, qui libros ex bibliotheca cum facultate efferunt, tenentur eosdem cum suo nomine ac die quo illos accipiunt, in libro memoriali ad id confecto et in bibliotheca prostante, scripto annotare, hanc deinde suam annotationem, restitutis in suum locum libris, deleturi. Ut vero hoc punctum praesentis ordinationis omnibus notum sit, illud in tabella descriptum, appensumque in bibliotheca conservetur”.

AMTJ rkps 553 s. 126.

63. Ordynacja generała Ricci:

„Sint autem in bibliotheca pro commoditate accedentium plures mensulae aptae dispositae et rebus necessariis ad legendum scribendumque instructae et, si fieri commode potest, habeatur etiam cubiculum, quod ad hunc usum de hieme calefieri possit”.

AMTJ rkps 553 s. 126.

64. Ordynacja generała W. Ricci:

„Nemini liceat, excepto superiore domus, cuiquam externorum librum ullum

sive ex bibliotheca communi, sive ex cubiculo cuiquam domo nostra efferendum commodare: a superiori autem non aliter cuiquam externorum liber commodari debet, nisi ea conditione, ut syngrapha testis accepti commodato libri praefecto bibliothecae tradatur”.

AMTJ rkps 553 s. 126.

#### 5. Książki zakazane

65. Reguła 1 prefekta biblioteki:

„Indicem librorum prohibitorum in bibliotheca habeat, et videat, ne forte ullus sit inter eos ex prohibitis, aut alii, quorum usus communis esse non debet”.

Institutum, III s. 146.

66. Ordynacja przełożonego generalnego Zakonu, rozdz. II:

„Libri veterum obscoeni, non expurgati, quamvis in Indice prohibiti non sint, nostris tamen, etiam magistris, nisi maturis et qui sine periculo uti possint, non permittantur; scholasticis autem nullo modo. Recentiores vero, quocumque idiomate scripti, nemini concedantur. Spirituales item, qui, licet pii videantur, Instituto nostro minus congruunt ut:

[215] Taulerus,

[216] Rusbrochius,

[217] Harphius et alii huiusmodi, nostris passim ac sine delectu non permittendi. Musici denique, qui turpem dictionem habent, vel sonum, cui subesse obscoena aut vana putentur, penitus interdicuntur. Quinam porro ex libris prohibitis servari in collegiis nostris et quo loco debeant, quorumque usus et quibus concedi a rectoribus queat, decernet praepositus provincialis”.

Institutum, III s. 259.

67. Instrukcja prowincjała austriackiego z 19 VIII 1570 r. dla rektora kolegium wileńskiego:

„Libri prohibiti, et iam ab aliis separati, recludantur in aliquo loco, ut sine rectore non possint a quoque accipi: haeticorum tamem libri de rebus humanioribus (historicis exceptis) possunt libere magistris concedi”.

ARSI Institutum, 209 s. 238.

68. Ordynacja generała Klaudiusza Aquaviva (15 II 1596):

„In collegiis bibliothecae expurgentur iuxta novum Indicem librorum prohibitorum”.

AMTJ rkps 234 s. 54; rkps 496 s. 729.

### KOMENTARZ BIBLIOGRAFICZNY DO DODATKU

#### WYKAZ SKRÓTÓW ZASTOSOWANYCH W OPISACH BIBLIOGRAFICZNYCH

CGBN	— Catalogue général des livres imprimés de la Bibliothèque Nationale. T. 1 i n. Paris 1897.
CK	— Centralny katalog starych druków w bibliotekach polskich (Biblioteka Narodowa, Warszawa).
Estreicher	— K. Estreicher: Bibliografia polska. T. 12—34. Kraków 1891—1951.
Fabricius	— J.A. Fabricius: Bibliotheca latina mediae et infimae aetatis. T. 1—6. Graz 1962.
Hurter	— H. Hurter: Nomenclator literarius theologiae catholicae. T. 1, 3—4. Insbruck 1926, 1907, 1899.
Inc.	— Incunabula quae in bibliothecis Poloniae asservantur. Incunabula w bibliotekach polskich. Centralny katalog. Pod

- red. Alodii Kaweckiej-Gryczowej. Oprac. Maria Bohonos i Eliza Szandorowska. T. 1—2. Wrocław 1970.
- Ossol. — Katalog starych druków Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Polonica XVI w. Z materiałów rejestracyjnych zebranych zespołowo pod kier. Kazimierza Zatheya oprac. Maria Bohonos. Wrocław 1965.
- PEK — Podręczna encyklopedia kościelna. Oprac. pod kier. [...] red. ks. Chełmickiego, T. 1—44. Warszawa 1904—1916.
- Sommervogel — A. Backer, Ch. Sommervogel: *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*. T. 1—11. Bruxelles 1890—1932.

## OPISY BIBLIOGRAFICZNE

- 1 BASILIUS s. († 379).  
Istnieją bardzo liczne wydania dzieł św. Bazylego „*Ascetica*” i „*Regulae*”.  
Hurter I, 147—155.— Inc. I, 141.— CK.
- 2 GREGORIUS Magnus s. († 604): *Expositio in Jobum sive moralium libri XXXIV*. Romae 1475.  
Istnieją liczne wydania późniejsze.  
Fabricius III/IV, 82.
- 3 AUGUSTINUS Aurelius s. († 430): *Confessiones*.— *Meditationes*.— *Soliloquia et manuale*.  
CGBN V, 429.— Inc. I, 100—112.— CK.
- 4 BERNARDUS Claravalensis s. († 1153): *Opera omnia*.  
CGBN XI, 506—507.— Inc. I, 149—152.— CK.
- 5 BONAVENTURA s. 1221—1274): *Opera*. T. 1—7. Romae 1588—1599.  
Istnieją też liczne inne wydania.  
Hurter IV, 253.— Inc. I, 187—193.— PEK V/VI, 48—50.— CK.
- 6 JOANNES Cassianus s. († ok. 432): *Opera*.  
CGBN XXIV 667.— PEK XIX/XX, 380.— CK.
- 7 DOROTHEUS s. (VI w.): *Doctrinae seu sermones de vita recte et pie instituenda*.  
CGBN XL, 527.— PEK IX/X, 104.
- 8 MACARIUS Aegyptius (300—391): *Homiliae spirituales quinquaginta*.  
CGBN CII, 507.— PEK XXV/XXVI, 173.— CK.
- 9 CAESARIUS Arelatensis s. († 543): *Homiliae XL*.  
CK.
- 10 EPHREM s. († 373?): *Opera*.  
CGBN XLVII, 671.— Inc. I, 341.— PEK IX/X, 317—318.
- 11 NILUS s. († ok. 430).  
Autor licznych dzieł ascetycznych.  
Hurter I, 328—330.— CGBN CXXIV, 926—930.— PEK XXIX/XXX, 39.
- 12 ISAIAS abbas (Esaias).  
Autor m.in. dzieł: „*Orationes XXIX*”, „*De religiosa exercitatione et quiete*”, „*Consilia*”.  
Hurter I, 227.
- 13 DIADOCHUS Photicensis: *Capita centum de perfectione spirituali*. Florentinae, apud Car. Patinatium 1570. 8°.  
CGBN XL, 270.— CK.
- 14 HUGO de s. Victore (ok. 1096—1142); *De claustrum animae libri IV*.  
Hurter IV, 57—62.— Fabricius III/IV, 279—281.— PEK XV/XVI, 384—385.
- 15 RICHARDUS de s. Victore († 1173).  
Autor licznych dzieł ascetycznych.  
Hurter IV, 119—122.— Inc. II, 807.— CK.
- 16 HUBERTUS de Romanis: *Speculum religiosorum seu institutionum vitae spiritualis libri sex*.  
Fabricius III/IV, 265—266.
- 17 INNOCENTYUS III papa († 1216): *Libri III de contemptu mundi sive de miseria hominis*. Köln 1496.  
Istnieją też liczne wydania późniejsze.  
Inc. I, 505.— Fabricius III/IV, 324—325.



- 18 THOMAS a Kempis: De imitatione Christi, libri IV.  
CGBN LXXXI, 18, 22.— Inc. I, 501—504.— CK.
- 19 VINCENTIUS Ferrerius († 1419): Tractatus de vita spirituali.  
CK.
- 20 BLOSIUS Ludovicus (1506—1566): Opera.  
Autor dzieł ascetycznych tłumaczonych m.in. na język polski.  
CGBN XIV, 293.— Estreicher XIII, 176—177.— CK.
- 21 DIONISIUS Carthusianus (1402—1471): Opera.  
Hurter IV, 755—762.— Inc. I, 318.— PEK IX/X, 226—228.— CK.
- 22 ALBERTUS Magnus s. († 1280): Paradisus animae sive de virtutibus libellus.  
Antwerpen 1489.  
Hurter IV, 297—303.— Inc. I, 25.— CK.
- 23 CATHARINA Senensis s. (1347—1380): Epistolae. Venezia 1500.  
Istnieją też wydania późniejsze.  
Fabricius I/II, 336.— PEK XIX/XX, 391.
- 24 LUDOLPHUS de Saxonia: Vita Christi Domini ex sacris evangeliiis contexta.  
CGBN CI, 642.— Inc. 580—581.— CK.
- 25 GREGORIUS Magnus s.: Dialogus in quatuor libros divisus. Venezia 1475.  
Istnieją też liczne wydania późniejsze.  
Fabricius III/IV, 82.
- 26 GREGORIUS Turonensis s. (ok. 543—595): De virtutibus s. Martini.— De gloria beatorum confessorum.  
Fabricius III/IV, 96—100.— PEK XIII/XIV, 403—404.— CK.
- 27 EUSEBIUS Caesariensis (ok. 265—ok. 340): Ecclesiastica historia.  
Inc. I, 345.— PEK XI/XII, 97.
- 28 SEVERUS Sulpicius: Vita s. Martini.  
Fabricius V/VI, 461—462.
- 29 VITAE sanctorum ex probatis authoribus et manuscriptis editae, nunc vero auctae.  
Mogły to być również inne wydawnictwa.  
CK.
- 30 LIPPOMANUS Aloysius (1500—1559): Sanctorum patrum vita. Venezia, ad signum Spei, T. 1—4. 1551—1554.  
Następne tomy wychodziły w Rzymie w latach 1558—1560.  
CGBN XCVIII, 833.— PEK XXIII/XXIV, 353.
- 31 SURIUS Laurentius (1522—1598): De probatis sanctorum historiis, partim ex tomis Aloysii Lippomani collectis, partim etiam ex egregiis manuscriptis codicibus in lucem prodire, nunc recens collectis per Laurentium Surium. Köln, apud Gerv. Calenium et haer. Quentelios, T. 1—7, 1571—1576.  
Hurter III, 113.— CK.
- 32 PETRUS Damianus s. († 1072): Opera.  
Fabricius I/II, 425—427.— PEK XXXI/XXXII, 202.— CK.
- 33 PETRUS Mauricius Monboisierius Cluniacensis (1092—1156): De miraculis sui temporis libri duo.  
Fabricius V/VI, 241—243.— PEK XXXI/XXXII, 204—205.
- 34 LITTERAE Indicae.  
Na przełomie XVI i XVII w. wydawano sprawozdania z misji jezuickich w Indiach; znane były powszechnie również w Polsce (A. Coemans: Breves notitiae de Instituto, historia, bibliographia Societatis. Romae 1930 s. 53).
- 35 W XVI w. ukazały się dwa podstawowe żywoty św. Ignacego: Maffei Giovanni Pedro (1535—1603): De vita et moribus Ignatii Loyolae libri III, apud Mat. Cholinum 1585 (Sommervogel V, 296).  
Ribadeneira Pedro (1527—1611): Vita Ignatii Loyolae. Napoli 1572 (CGBN CL, 563).
- 36 BASILIUS s.: Opera omnia.  
CGBN VIII, 442—444.— CK.
- 37 GREGORIUS Magnus s.: Opera omnia.  
CGBN LXIV, 24—25.— Fabricius I/II, 81.— PEK XIII/XIV, 381—384.
- 38 Por. poz. 14.
- 39 GUILIELMUS Parisiensis († 1249): Summa aurea. Paris 1500.

- Mogą to być również inne dzieła tego autora.  
Hurter IV, 204—205.— Inc. I, 432—434.
- 39 GERSON Joannes (1363—1429): Opera, Köln T. 1—4, 1483—1484.  
Istnieją też liczne późniejsze wydania.  
Hurter IV, 655—661.— Inc. I, 390—398.— CK.
- 40 JOANNES Climacus (IV w.).  
Autor dzieł ascetycznych, m.in. „Scala paradisi”, „Sermones”.  
CGBN LXXVII, 768—771.— PEK XVII/XVIII, 341.— CK.
- 41 LEO s. papa († 461): Opera.  
Fabricius III/IV, 538—539.— Inc. I, 565—566.— CK.
- 42 LUDOVICUS de Granada (1504—1588).  
Autor licznych dzieł ascetycznych.  
Hurter III, 362.— PEK XXV/XXVI, 26.
- 43 PIATTI Hieronimus 1545—1591): De bono status religiosi libri tres, apud Jac. Tornerium 1590.  
Sommervogel VI, 692—695.— Estreicher XXIV, 347.
- 44 ROSSIGNOLI Bernardinus (1547—1613).  
Autor dzieł ascetycznych.  
Sommervogel VII, 161—163.
- 45 ARIAS Franciscus (1533—1605).  
Autor licznych traktatów ascetycznych, tłumaczonych m.in. na język polski przez Szymona Wysockiego.  
Sommervogel I, 540—549.— Estreicher XII, 209—210.— CK.
- 46 LUDOVICUS de Puente (1554—1624).  
Autor licznych dzieł ascetycznych tłumaczonych m.in. na język polski.  
Sommervogel VI, 1271—1295.— Estreicher XXV, 59—61.— CK.
- 47 RODRIGUEZ Alphonsus († 1616).  
Autor dzieł ascetycznych, m.in. „Exercicio de perfection y virtutes cristianas”, tłumaczonych na język polski.  
Hurter III, 615.— Estreicher XXVI, 326—328. CK.
- 48 PAZ Jacobus Alvarez de (1560—1620).  
Autor m.in. dzieła „De vita religiose instituenda libellus”.  
Estreicher XII, 129—130; XXIV, 172.— CK.
- 49 MOLINA Antonius de (ok. 1550—1617): Instructio de sacerdote. Köln 1618.  
Istnieją też inne wydania.  
Hurter III, 608—609.— PEK XXVII/XXVIII, 165.
- 50 ROBERTUS Bellarmin s. († 1621): De ascensione mentis in Deum per scalas rerum creaturarum opusculum. Romae 1615.  
Istnieją również inne wydania.  
Sommervogel I, 1231—1236.
- ROBERTUS Bellarmin s.: De aeterna felicitate sanctorum libri V. Romae 1613.  
Istnieją też wydania późniejsze.  
Sommervogel I, 1236—1238.
- 51 NADAL Hieronimus (1507—1580). Adnotationes et meditationes in Evangelia quae in sacrosancto missae sacrificio toto anno leguntur. Antwerpen, excud. Mart. Nutius 1594.  
Istnieją też wydania późniejsze.  
Sommervogel V, 1518—1519.
- 52 BRUNO Vincent (1532—1594). Meditationi sopra i principali misteri della vita, passione, e risurrezione di Cristo Nostro Signore. Venezia 1585.  
Sommervogel II, 266—271.
- 53 COSTER François († 1619).  
Autor szeregu dzieł ascetycznych, tłumaczonych m.in. na język polski.  
Sommervogel II, 1510—1534.— Estreicher XIV, 430.— PEK VII/VIII, 209.— CK.
- 54 LOARTE Gaspar († 1578).  
Autor dzieł ascetycznych.  
Sommervogel IV, 1879—1886.
- 55 Pozycja bliżej nie określona. Bibliografie wyliczają Alfonsa RICIUSA (CGBN CLI, 714—715), Pawła RICIUSA (CGBN CLI, 716—719) i Michała RITIUSA (CGBN CL, 933—935).
- 56 PINELLI Luca (1542—1607).

- Pisarz dzieł ascetycznych, tłumaczonych m.in. na język polski.  
Sommervogel VI, 802—817.— Estreicher XXIV, 286.— CK.
- 57 CAPELLA Andreas (De Capillo † 1610).  
Autor dzieł ascetycznych.  
Estreicher XIV, 50.— PEK V/VI, 294.
- 58 ESTELLA Didacus de.  
Pisarz ascetyczny XII w., autor m.in. „De contemptu mundi”, „De amore Dei”  
itd.  
Hurter III, 77.— PEK XXXVII/XXXVIII, 128.— CK.
- 59 PEREZ Didacus († 1589).  
Autor m.in. „Summa institutionis Christianae” (Köln 1568).  
Hurter III, 364.
- 60 PALLADIUS (ok. 367— ok. 430): *Historia Lausiaca*.  
Hurter I, 322—324.— XXIX/XXX, 326.
- 61 THEODORETUS (387—458): *Historia ecclesiastica*.  
Hurter I, 360—368.
- 62 SPECULUM exemplorum.  
Inc. II, 861.— CK.
- 63 CAESARIUS Heisterbachensis (1180— ok. 1240).  
Autor m.in. „Illustrium miraculorum et historiarum memorabilium libri XII”.  
CGBN XXII, 269—270.— PEK V/VI, 253—254.— CK.
- 64 Już w okresie Średniowiecza istniały bardzo liczne kroniki Zakonu św. Dominika (Fabricius I/II, 460—466) oraz Zakonu św. Franciszka (Fabricius I/II, 593—597).
- 65 VINCENTIUS Bellovacensis (ok. 1200— ok. 1264) *Speculum historiale*.  
Hurter IV, 260—262.— Inc. I, 62.
- 66 ANTONINUS de Florentia (1389—1459): *Chronicon*. T. 1—4. Venezia 1474—1479.  
Istnieją też wydania późniejsze.  
Hurter IV, 795—798.— Inc. I, 62.
- 67 MARULUS Marcus (Marulić): *Opus de religiose vivendi institutione per exempla*.  
CGBN CVII, 951.— CK.
- 68 RAZZI Serafino (1531—1613): *Giardino d'esempi ouero fiori delle vite de Santi ristampato con aggiunta*.  
PEK XXXIII/XXXIV, 180.— CK.
- 69 MAFFEI Giovanni Pedro: *Vite di tredici confessori di Christo*. Brescia 1595.  
Sommervogel V, 300.— PEK XXV/XXVI, 154.
- 70 TITELLMANN Franciscus († 1537).  
Egzegeta, autor licznych komentarzy.  
Hurter IV, 1107—1110.
- 71 JANSENIUS Cornelius (1510—1571): *Commentariorum in suam concordiam ac totam historiam evangelicam partes IV*.  
CGBN LXXXVII, 93—94.— PEK XV/XVI, 394.
- 72 MALDONATUS Joannes (1534—1583): *Commentarii in quatuor Evangelistas*. Mussiponti, ex typ. Steph. Mercatoris 1596.  
Istnieją też wydania późniejsze.  
Sommervogel V, 403—405.
- 73 ROBERTUS Bellarmin s.: *In omnes psalmos dilucida explanatio*. Romae, apud Barth. Zannettum 1611.  
Istnieją też liczne wydania późniejsze.  
Sommervogel I, 1222—1223.
- 74 Por. poz. 35.
- 75 Por. poz. 2.
- 76 Por. poz. 5.
- 77 Por. poz. 38.
- 78 Por. poz. 39.
- 79 Por. poz. 43.
- 80 ROSSIGNOLI Bernardinus: *De disciplinae christianae perfectionis*. Ingolstadt, typ. Andr. Sartorii 1600.  
Wychodziło też w latach późniejszych, m.in. po polsku.  
Sommervogel VII, 161—162.— Estreicher XXVI, 368—369.

- 81 Por. poz. 18.  
 82 Por. poz. 29—30.  
 83 BLOSIUS Ludovicus: Opera.  
 CGBN XIV, 293.  
 84 THOMAS De Aquino s.: Summa totius theologiae.  
 CGBN CLXXXVII, 598—614.— Inc. I, 890—907.  
 85 ARISTOTELES: Opera.  
 Inc. I, 75—88.— CK.  
 86 CONCILIUM Tridentinum, hoc est canones et decreta Concilii Tridentini.  
 Louvain, apud Petr. Zangrinum 1567.  
 Istniały też inne wydania uchwał soboru trydenckiego.  
 Ossol. 128.  
 87 BIBLIA Sacra.  
 Od chwili wprowadzenia druku istniały setki różnych wydań zarówno w językach oryginalnych, jak i narodowych.  
 Inc. I, 163—175.— CK.  
 88 CICERO Marcus Tullius: Partitiones oratoriae.  
 Estreicher XIV, 261—262.— CK.  
 89 CICERO Marcus Tullius: Pro Sex. Roscio Amerino oratio.  
 Inc. I, 260.  
 90 SENECA Lucius Annaeus: Tragoedia septima, quae inscribitur Medea.  
 CGBN CLXX, 661.  
 91 FLORUS Lucius Annaeus: Epitome historiae Romanae.  
 Inc. I, 363—364.— CK.  
 92 DEMOSTHENES: Orationes Olynthiacae et Philippicae.  
 Estreicher XV, 137.— CK.  
 93 HOMERUS: Iliados, de rebus ad Troiam gestis libri 23.  
 Inc. I, 470.— CK.  
 94 GRETSEER Jacobus (1562—1624) · Institutionum linguae graecae liber primus de octo partibus orationis. Liber secundus de recta partium orationis constructione. Liber tertium de syllabarum dimensione. Ingolstadt 1593.  
 Istniały też liczne wydania późniejsze.  
 Sommervogel III, 1748—1750.— Estreicher XVII, 354.  
 95 CICERO Marcus Tullius: De oratore.  
 Inc. I, 269—270.— CK.  
 96 CICERO Marcus Tullius: In senatu post reditum ad Quirites oratio.  
 Inc. I, 260.— Estreicher XIV, 260.— CK.  
 CICERO Marcus Tullius: De domo sua ad Pontifices oratio.  
 Inc. I, 259.— CK.  
 97 SENECA Lucius Annaeus: Tragoediae. Hercules furens.  
 Inc. II, 845.— Estreicher XXVII, 382.  
 98 SALLUSTIUS Caius Crispus: De bello Jugurtino.  
 Inc. II, 822—823.— Estreicher XXVII, 34.  
 99 Por. poz. 92.  
 100 Por. poz. 93.  
 101 Por. poz. 94.  
 102 CICERO Marcus Tullius: De claris oratoribus.  
 Inc. I, 259.— Estreicher XIV, 261.  
 103 CICERO Marcus Tullius: Pro P. Sextio.— Pro T. Anno Milone oratio.  
 Inc. I, 259.— CK.  
 104 SENECA Lucius Annaeus: Tragoedia quae Thebais inscribitur.  
 CGBN CLXX, 587, 640, 647, 663.  
 SENECA Lucius Annaeus: Tragoedia secunda quae Thyestes inscribitur.  
 CGBN CLXX, 640, 663—664.  
 105 CURTIUS Rufus: De rebus gestis Alexandri Magni, regis Macedonorum,  
 cum annotationibus Erasmi Rotterodami.  
 Estreicher XIV, 473—474.— Inc. I, 300.  
 106 Por. poz. 92.  
 107 HOMERUS: Ilias id est, de rebus ad Troiam gestis.  
 Inc. I, 470.— CK.  
 108 Por. poz. 94.

109 ALVAREZ Manuel: De institutione grammatica libri tres. Ollyssipone, excud. Jo. Barrerius 1572.

Istniały też bardzo liczne wydania późniejsze, m.in. polskie.  
Sommervogel I, 223—238.— Estreicher XII, 126—129.

110 VERGILIUS Publius Maro: Aeneidos libri sex priores.

Inc. II, 950.— Estreicher XXXII, 369—370.— CK.

111 CICERO Marcus Tullius: De officiis libri III.

Inc. I, 159, 266—268.— Estreicher XIV, 257—258.— CK.

112 SOAREZ Cyprianus: De arte rhetorica libri tres ex Aristotele, Cicerone et Quantiliano deprompti.

Sommervogel VII, 1331—1338.

113 CICERO Marcus Tullius: Pro A. Lucinio Archia poeta.

Inc. I, 258.— Estreicher XIV, 258.— CK.

114 CAESAR Caius Julius: De bello Gallico libri VIII.

Inc. I, 227.— Estreicher XIV, 4.— CK.

115 HORATIUS Flaccus Quintus: Odarum sive carminum libri quatuor.

Estreicher XVIII, 267—268.— CK.

116 Por. poz. 94.

117 ISOCRATES: Ad Doemonicum oratio.

Inc. I, 547.— Estreicher XVIII, 648.— CK.

118 THEOGNIS: Poemata gnomica.

CGBN CLXXXV, 707—716.— CK.

119 Por. poz. 109.

120 Por. poz. 110.

121 Por. poz. 111.

122 CICERO Marcus Tullius: Pro M. Marcello oratio.

Inc. I, 259, 264.— Estreicher XIV, 259.— CK.

123 Por. poz. 112.

124 Por. poz. 115.

125 Por. poz. 114.

126 Por. poz. 94.

127 ISOCRATES: Nicocles.

Inc. I, 547.— Estreicher XVIII, 648.— CK.

128 PYTHAGORAS: Carmen aureum Graece et Latine cum analysi critica et ethica.

Estreicher XXV, 431.— CK.

129 Por. poz. 109.

130 Por. poz. 110.

131 Por. poz. 111.

132 CICERO Marcus Tullius: Pro lege Manilia.

Inc. I, 259.— Estreicher XIV, 258.— CK.

133 Por. poz. 112.

134 CAESAR Caius Julius, Commentarii de bello Gallico et civili.

Inc. I, 227.— Estreicher XIV, 4.— CK.

135 Por. poz. 115.

136 Por. poz. 94.

137 ISOCRATES: Ad Nicoclem oratio.

Inc. I, 547.— Estreicher XVIII, 648.— CK.

138 HESIODUS: Opera et dies.

Inc. I, 457—458.— Estreicher XVIII, 168—169.— CK.

139 ALVAREZ Manuel: De constructione octo partium orationis, liber. Venetia 1571.

Istnieją też liczne wydania późniejsze.

Sommervogel I, 224—232.— CK.

140 Por. poz. 109.

141 CICERO Marcus Tullius: Epistolae familiares.

CGBN XXI, 7—120.— Inc. I, 259.— CK.

142 CICERO Marcus Tullius: Laelius de amicitia.

Inc. I, 265.— Estreicher XIV, 253—254.— CK.

143 Por. poz. 110.

144 AESOPUS Phrygius: Vita et fabulae. Fabulae graecae et latinae.

Inc. I, 11—12.— CK.

- 145 Por. poz. 139.  
 146 Por. poz. 109.  
 147 Por. poz. 141.  
 148 CICERO Marcus Tullius: De senectute liber.  
 Inc. I, 260.— Estreicher XIV, 248.— CK.  
 149 Por. poz. 110.  
 150 Por. poz. 94.  
 151 JOANNES Chrysostomus s.: De orando Deum libri duo. Basel, apud Jo. Frobenium 1525.  
 Istnieją też wydania późniejsze.  
 CGBN LXXVII, 763—765.— PEK XVII/XVIII, 319—324.  
 152 Por. poz. 139.  
 153 Por. poz. 109.  
 154 Por. poz. 141.  
 155 CICERO Marcus Tullius: Liber sextus de Republica alias de somnio Scipionis.  
 Inc. I, 260.— Estreicher XIV, 258.— CK.  
 156 VERGILIUS Maro Publius: Georgicorum libri IV.  
 Inc. II, 951.— Estreicher XXXII, 363.— CK.  
 157 Por. poz. 94.  
 158 Por. poz. 151.  
 159 Por. poz. 109.  
 160 Por. poz. 139.  
 161 Por. poz. 141.  
 162 OVIDIUS Naso Publius: Tristium libri V.  
 Inc. II, 687, 691.— CK.  
 163 Por. poz. 94.  
 164 PETRUS Canisius s.: Catechismus graecolatinus. Ingolstadt, ex offic. Dav. Sartorii 1595.  
 Istnieją też inne wydania.  
 CGBN XXIII, 307.— CK.  
 165 Por. poz. 109.  
 166 Por. poz. 139.  
 167 Por. poz. 141.  
 168 Por. poz. 162.  
 169 Por. poz. 94.  
 170 Por. poz. 164.  
 171 Por. poz. 109.  
 172 Por. poz. 139.  
 173 Por. poz. 141.  
 174 Por. poz. 162.  
 175 Por. poz. 94.  
 176 Por. poz. 164.  
 177 ALVAREZ Manuel: Principia seu rudimenta grammaticae ex institutionibus Emmanuelis Alvari. B.m. 1575.  
 Istnieją też wydania późniejsze.  
 Sommervogel I, 224—236.  
 178 Por. poz. 109.  
 179 ALVAREZ Manuel: Grammaticarum institutionum libri primi epitome. Syntaxeos item faciliora praecepta. Dillingen, Jo. Mayer 1602.  
 Istnieją też wydania późniejsze.  
 Sommervogel I, 227—232.  
 180 CICERO Marcus Tullius: Epistolae selectae.  
 Inc. I, 259, 262—263.— Estreicher XIV, 250—252.— CK.  
 181 Por. poz. 94.  
 182 BIBLIA Sacra. Tlum. greckie.  
 183 Por. poz. 87.  
 184 Por. poz. 30.  
 185 Por. poz. 30.  
 186 Por. poz. 25.  
 187 HIERONYMUS s.: Epistolae.  
 Hurter I, 264—265.— Inc. I, 461—463.— CK.

- 188 BERNARDUS Claravallensis s.: De interiori homine meditationes [?].  
Hurter IV, 63—68.— CGBN XI, 504—537.— Inc. I, 156.
- 189 Por. poz. 18.
- 190 LITTERAE Annuae.  
Historia domów zakonnych za poszczególne lata (1581—1614), zawarta w 29 to-  
mach (Coemans A.: Breves notitiae de Instituto, historia, bibliographia Societatis.  
Romae 1930 s. 53—54).
- 191 Por. poz. 33.
- 192 Zob. Rozdział I o organizacji Zakonu, szczególnie zaś o przepisach obo-  
wiązujących w bibliotekarstwie, oraz przyp. 1 tegoż rozdz.
- 193 MARTYROLOGIUM.  
Istnieją bardzo liczne wydania. Zob. Fabricius V/VI, 44—45. Polskie wydanie  
Martyrologium Cezarego Baroniusza, w tłumaczeniu Szymona Nikowskiego, w Kra-  
kowie u Andrzeja Piotrkowczyka w 1591 r. (Estreicher XXIII, 157).
- 194 Por. poz. 18.
- 195 Por. poz. 87.
- 196 Por. poz. 87.
- 197 Por. poz. 27.
- 198 NICEPHORUS Callistus Xanthopulus: Ecclesiasticae historiae libri decem  
et octo.  
CGBN CXXIV, 194—195.— PEK XXVII/XXVIII, 380.— CK.
- 199 Por. poz. 25.
- 200 BEDA Venerabilis s.: Ecclesiastica historia gentis Anglorum.  
CGBN IX, 1028.— Inc. I, 144.— CK.
- 201 Por. poz. 30.
- 202 Por. poz. 30.
- 203 Por. poz. 28.
- 204 Por. poz. 26.
- 205 Por. poz. 187.
- 206 JOANNES Chrysostomus s.: De sacerdotio.— De providentia.  
Hurter I, 240—249.— Inc. I, 513—514.
- 207 AMBROSIUS s.: De fuga saeculi liber unus.— Eiusdem de bono mortis  
liber unus. Köln ok. 1530.  
CGBN II, 862, 865.— CK.
- 208 AUGUSTINUS Aurelius s.: Sermones.— Meditationes.— Confessiones.  
Inc. I, 100—112.— CK.
- 209 Por. poz. 188.
- 210 HOMILIAE Patrum.  
Istniało wiele wydań zbiorowych oraz poszczególnych Ojców Kościoła.
- 211 BONAVENTURA s.: Stimulus divini amoris. Paris 1490.  
Istnieją też liczne wydania późniejsze.  
Hurter IV, 720.— Inc. I, 190, 196.— Estreicher XIII, 251. CK.
- 212 Por. poz. 18.
- 213 CATECHISMUS Romanus ex decreto Concilii Tridentini ad parochos Pii  
V iussu editus.  
CK.
- 214 Por. poz. 33.
- 215 TAULER Joannes.  
Autor dzieł ascetycznych.  
Hurter IV, 546—548.
- 216 RUSBROCHIUS Joannes: Opera omnia a Laurentio Surio ex Belgico in  
latinum conversa.  
CGBN CLIX, 440.— CK.
- 217 HARPHIUS Henricus († 1478).  
Autor dzieł ascetycznych, m.in. „De perfectione vitae”.  
Hurter IV, 910.— PEK XV/XVI, 148.— CK.

## SPIS TREŚCI

Słowo od autora . . . . .	[1]
Bibliografia załącznikowa i jej skróty . . . . .	[3]
Wstęp . . . . .	[13]
Rozdział I: Biblioteki i księgozbiory jezuickie . . . . .	[16]
A. Przełożeni i obowiązujące ich przepisy . . . . .	[16]
B. Rodzaje bibliotek jezuickich . . . . .	[24]
I. Biblioteka wspólna . . . . .	[25]
II. Biblioteki specjalistyczne . . . . .	[26]
1. Biblioteka nowicjatu i jego mistrza . . . . .	[27]
2. Biblioteka retoryki i jej profesora . . . . .	[29]
3. Podręczne biblioteki kleryków i profesorów . . . . .	[30]
4. Biblioteka probacji i jej instruktora . . . . .	[31]
5. Biblioteka rektora domu . . . . .	[31]
6. Biblioteka ojca duchownego domu . . . . .	[32]
7. Biblioteka ministra i prokuratora domu . . . . .	[32]
8. Biblioteka kaznodziei . . . . .	[33]
9. Biblioteka profesora teologii . . . . .	[34]
10. Biblioteka profesora filozofii . . . . .	[34]
11. Biblioteka profesora retoryki . . . . .	[34]
12. Biblioteka profesora poezji . . . . .	[34]
13. Biblioteka profesora syntaksy . . . . .	[35]
14. Biblioteka profesora gramatyki . . . . .	[35]
15. Biblioteka profesora języków nowożytnych . . . . .	[36]
16. Biblioteka braci zakonnych . . . . .	[36]
17. Biblioteka seminarium diecezjalnego lub papieskiego . . . . .	[36]
18. Biblioteka konwiktów i kolegium szlacheckiego . . . . .	[37]
19. Biblioteka bursy muzycznej . . . . .	[38]
20. Biblioteka kościelna . . . . .	[38]
21. Biblioteka bractwa . . . . .	[39]
22. Biblioteka drukarni . . . . .	[39]
23. Biblioteka obserwatorium astronomicznego . . . . .	[40]
24. Biblioteka apteki . . . . .	[40]
25. Biblioteka lecznicy (infirmarii) . . . . .	[41]
26. Biblioteka jadalni . . . . .	[41]
Rozdział II: Gromadzenie zbiorów oraz ich treść . . . . .	[42]
A. Zakładanie i powiększanie zbiorów . . . . .	[42]
1. Fundacje i dary . . . . .	[42]
2. Egzemplarz obowiązkowy . . . . .	[44]
a. Powiązania z drukarniami . . . . .	[44]
b. Miscellanea . . . . .	[46]
c. Jesuitica . . . . .	[47]



3. Zakupy . . . . .	[48]
a. Finansowanie bibliotek . . . . .	[48]
b. Zakupy . . . . .	[50]
B. Zawartość treściowa zbiorów biblioteki wspólnej . . . . .	[55]
Rozdział III: Przechowywanie i porządkowanie zbiorów . . . . .	[57]
A. Pomieszczenia biblioteczne . . . . .	[57]
B. Prace introligatorskie . . . . .	[61]
C. Katalogi . . . . .	[64]
1. Przegląd katalogów zachowanych . . . . .	[65]
2. Katalogi okolicznościowe . . . . .	[69]
3. Dezaktualizacja katalogów . . . . .	[70]
D. Ekslibrisy i napisy proveniencyjne . . . . .	[71]
E. Rękopisy . . . . .	[74]
F. Układ książek w bibliotece . . . . .	[75]
G. Utrzymywanie porządku w bibliotece . . . . .	[76]
Rozdział IV: Udostępnianie zbiorów . . . . .	[78]
1. Wypożyczanie międzybiblioteczne . . . . .	[79]
2. Udostępnianie książek . . . . .	[79]
a. Jezuitom . . . . .	[79]
b. Świeckim . . . . .	[80]
3. Sprawa bibliotek publicznych . . . . .	[80]
4. Wymiany międzybiblioteczne . . . . .	[81]
5. Książki zakazane . . . . .	[82]
Zakończenie . . . . .	[86]
Dodatek źródłowy . . . . .	[89]
Komentarz bibliograficzny do dodatku . . . . .	[103]